

W FSM rozmawiają

Już we wstępnej fazie wczorajszych rozmów dyrekcji tyskiej FSM z przedstawicielami strajkującej załogi pojawiła się możliwość zakończenia strajku. O czym poinformował asystent dyrektora zakładu Jan Gieroni. Także przedstawiciel Komitetu Strajkowego powiedział, że "sygnały od uczestników rozmów są obiecujące".

Gieroni stwierdził, iż "obie strony wykazują, że zależy im na jak najszybszym zakończeniu protestu i powrocie do normalnej pracy".

Rozmowy trwają. Rolę mediatorów pełni przedstawiciel metropolii katowickiego abp. Damiana Zimonia.

Poniedziałek był 55 dniem trwania w FSM w Tychach strajku, firmowanego przez "Solidarność 80". W okupacji fabryki uczestniczyło ok. 3 tys. jej pracowników. (PAP)

Niedzielne decyzje o zmianach w Zarządzie KGHM podobno nie zaskoczyły nikogo. O konieczności zmian w kierownictwie miedziowego kolosa mówili wszyscy, od pracowników zarządu po ciągle jeszcze działający MMKS.

Rewolucja w „Polskiej Miedzi”

Ryszard Zbrzyzny — szef największego związku zawodowego stwierdził, że jest to efekt zadań strajkujących do niedawna załóg zakładów kombinatu. Przypomnijmy, że żądania te dotyczyły zarówno zmian w składzie zarządu, jak i rady nadzorczej. Uznał więc, że właściciel firmy — Ministerstwo Przekształceń Własnościowych, przyjął kierunek odpowiadający pracownikom miedzi, co potwierdza się w stosownym komunikacie MMKS.

Zmiany personalne niosą jednak niewiadomą związaną z kierunkiem przekształceń w KGHM, dlatego

MMKS w odrębnym komunikacie zwrócił się do nowego zarządu z ostrzeżeniem przed podejmowaniem jakichkolwiek rozmów na temat wprowadzenia do KGHM obcego kapitału. W opinii publicznej kraju — stwierdza reprezentacja załogi, a w szczególności w środowisku pracowników przemysłu miedziowego, funkcjonuje przekonanie, że dochodząca praktyka związana ze sprzedażem obcego kapitału do polskiego przemysłu, odbywa się kosztem majątku narodowego. Przemysł miedziowy jest nowoczesny, rentowny i nie wymaga wsparcia dewizowego.

Wczoraj ukazał się także komunikat nowego Zarządu KGHM. Zwracając się do załogi kombinatu nowy prezes firmy Piotr Kaczynski pisał: **Zarząd, rozumiejąc trudną sytuację materialną załogi oraz biorąc pod uwagę przedłużający się proces legislacyjny nowelizacji ustawy o opodatkowaniu wzrostu wynagrodzeń, podejmie decyzję o wdrożeniu płac pracowników Spółki KGHM Polska Miedź S.A. w takiej wysokości, jaka będzie możliwa do zrealizowania w aktualnych uwarunkowaniach prawnych.** (PAP)

Demonstracja mazowieckiej „S” w Warszawie

„Chcemy faktów, a nie paktów”

Okolo 10 tys. osób (wg danych policji) brało udział w wczorajszej manifestacji w Warszawie zorganizowanej przez Region Mazowsze NSZZ „S”. Celem demonstracji było poparcie załogi Związku wobec parlamentu i rządu. Demonstrowano pod hasłami "Dość rządów skłóconych elit", "Dość złodziejskiej prywatyzacji" i "Ostatnia pokojowa manifestacja w Warszawie".

Manifestanci wyruszyli z placu Trzech Krzyży, a następnie przemierzali pod Sejmem, Urzędem Rady Ministrów i Belwederem. W URM przekazali swe postulaty.

Jak powiedział podczas wiecu na pl. Trzech Krzyży szef mazowieckiej „S” Maciej Jankowski — demonstracja miała uzmysłowić społeczeństwu i ośrodkom władzy, że „bez spójnego programu gospodarczego, bez stworzenia systemu prawnego i bez uwzględnienia kosztów społecznych przeprowadzenie sprawnej reformy w tym kraju nie jest możliwe”. „Chcemy faktów, a nie paktów” — skandowali m.in. demonstranci. (PAP)

„Samoobrona” w sądzie

Sąd Wojewódzki w Warszawie postanowił wczoraj wsząć postępowanie o stwierdzenie, czy Zjazd i Prezydium Związku Zawodowego Rolnictwa „Samoobrona” prowadzą działalność sprzeczną z Ustawą o Związkach Zawodowych Rolników Indywidualnych — poinformował rzecznik prasowy ministra sprawiedliwości Andrzej Cudala.

Posiedzenie sądu dla rozpatrzenia wniosku prokuratora wojewódzkiego w Warszawie o dostosowanie działalności „Samoobrony” do obowiązującego prawa ma odbyć się w pierwszej dekadzie października br. (PAP)

WYDANIE 1

Dzisiaj imieniny

ALBINY, NIKODEMA, ROLANDA

Kronika historyczna

1991 r. — Odrutawce, czolgi i kanonierki Jugosłowiańskiej Armii Federalnej uderzają na siły chorwackie w Zagrzebiu. 1935 r. — Ustawy norymberskie w tym celu służyć miały do zniszczenia i zniszczenia oficjalnym godłem Niemiec. 1916 r. — Brytyjska armia używa po raz pierwszy czołgów na froncie zachodnim w pierwszej wojnie światowej.

HOROSKOP

Urodzonych 15 września fascynuje wszystko co egzotyczne i niecodzienne. W pogoni za przygodą zaniedbują życie rodzinne. Wspinają się na górskie szczyty, podróżują do niebezpiecznych rejonów naszego globu, biorą udział w jeźdźskich wyprawach przez oceany. Przytnij im nie tylko przyjemność, ale i pieniądze.

6.10 — 18.51 POGODA

Zachmurzenie duże, możliwe przejaśnienia. Temperatura max. od 17 do 21 C. min. od 7 do 10 C. Wiatr słaby, zachodni.

NOTOWANIA

GŁOGÓW KANTOR IMBIS	USD 13.500	13.600	DEM 9.350	9.450
GORZÓW KANTOR UL. STRZELECKA	USD 13.600	13.730	DEM 9.340	9.380
LUBIN KANTOR BAX	USD 13.400	13.640	DEM 9.300	9.450
ZIELONA GÓRA KANTOR GROMADA	USD 13.650	13.750	DEM 9.300	9.370

Matka do małego synka:

— Pocałuj ciocię Wojtusiu!
— Dlaczego? Przecież byłam grzeczną.

GAZETA Nowa

Wtorek 15.09.1992

nr 198 (504)

1.200 zł

Seria procesów ministra Janusza Lewandowskiego Gospodarki nie prywatyzują aferzyści!

(korespondencja własna z Warszawy)

„Jeżeli będziemy budowali obraz prywatyzacji w Polsce o takie materiały jak raport NIK z kontroli Ministerstwa Przekształceń Własnościowych, to będzie to obraz fałszywy i nadający się tylko do nagonek politycznych” — stwierdził na wczorajszej konferencji prasowej minister Janusz Lewandowski. Zaś atmosferę jaką powstała wokół tej sprawy ocenił: „Stała się rzecz groźna i niebezpieczna nie tylko dla prywatyzacji, ale dla reform w Polsce w ogóle. Działalność resortu można oceniać w kategoriach błędów, niedokładności, pomyłek, ale nie nagminnego nadużywania stanowisk. Obraz prywatyzowania gospodarki przez gang aferzystów i złodziei jest nie tylko niesprawiedliwy, ale grozi zahamowaniem reform. Literalnie wzięte zalecenia pokontrolne mogłyby się zamienić w coś w rodzaju paraliżu decyzyjnego lub w najlepszym przypadku — strajku włoskiego”.

Zdaniem ministra Lewandowskiego inspektorzy NIK z natury swojej zajmują się tylko wychwytywaniem negatywów, a w związku z tym obraz jaki tworzą, obraz nie uwzględniający zjawisk pozytywnych, jest obrazem fałszywym. Dlatego też konferencja, która w założeniu

miała być poświęcona ocenie zasad funkcjonowania MPW na przestrzeni ostatniego półtora roku, w rzeczywistości była jedną wielką polemiką ministra Janusza Lewandowskiego i jego najbliższych współpracowników z raportem NIK (polemika — dodajmy — niemal jednostronna bo bez udziału przedstawicieli NIK).

Minister Lewandowski znalazł częściowe usprawiedliwienie dla ostatecznego kształtu raportu z kontroli resortu. „Ministerstwo Przekształceń Własnościowych działało na rynek” — powiedział. (PAP)

Jak cię widzą, tak cię piszą



Ta obskurna plansza namalowana niewprawną ręką przedszkolaka „wita” przybywających do Polski przejeżdżąc granicznym w Olszynie.



Tych, których plansza nie zdołała odstraszyć, ostatecznie zniechęca leśny śmietnik usytuowany sto metrów dalej.

Fot. Marek Woźniak

Skubiszewski w Szwecji

W cztery oczy z panią minister

Przebywający z wizytą w Szwecji minister spraw zagranicznych Krzysztof Skubiszewski odbył wczoraj rano półgodzinną rozmowę w cztery oczy z ministrem spraw zagranicznych Margarethą af Ugglas. Przez następne dwie godziny rozmowy polityczne w gmachu tutejszego MSZ były prowadzone w pełnym składzie delegacji obu stron. Omówiono kwestie polsko-szwedzkich stosunków dwustronnych oraz sprawy bezpieczeństwa i sytuacji politycznej w Europie.

Po zakończeniu rozmów plenarnych Krzysztof Skubiszewski był gościem Szwedzko-Polskiej Izby Handlowej i szwedzkiej sekcji Międzynarodowej Izby Handlowej ICC. Minister wygłosił krótki odczyt dla licznie zgromadzonych członków tych organizacji, przedstawiając na-

szą sytuację ekonomiczną, tło i perspektywy zbliżenia Polski do Wspólnoty Europejskiej i EFTA oraz najistotniejsze elementy dwustronnych stosunków gospodarczych ze Szwecją. Następnie odpowiadał na pytania. (PAP)

Wicemarszałek Zych w Gorzowie

Problemy i perspektywy wsi

Wczoraj przebywał w Gorzowie wicemarszałek Sejmu RP Józef Zych. Podczas spotkania z prezesem ZW PSL Ryszardem Kołodziejem (będącym zarazem dyrektorem Wydziału Rolnictwa, Leśnictwa i Gospodarki Żywnościowej UW) oraz innymi członkami Prezydium Zarządu Wojewódzkiego PSL, omawiano trudną sytuację w rolnictwie.

Zamierzenia dotyczące restrukturyzacji rolnictwa w województwach gorzowskim i zielonogórskim oraz bieżące problemy występujące w działalności Oddziału Tere-nowego Agencji Rolnej Skarbu Państwa przedstawił jego dyrektor Bronisław Sere-dyński.

Piasecka-Johnson nie jest Kopciuszkiem

Wczoraj Sąd Wojewódzki w Warszawie odczytał rozprawę z powództwa Barbary Piaseckiej-Johnson przeciwko wydawnictwu „Carpatia” — „aby dać stronom czas na pertraktacje o ugodowym zakończeniu sprawy”. Sędzina Katarzyna Gonera powiedziała po rozprawie, że w tego typu sprawach wyrok sądu zwykle nie zadowala obu stron i zawarcie ugody jest najlepszym rozwiązaniem. „Ugoda ma moc prawną wyroku” — dodała.

Piasecka-Johnson w sierpniu br. wystąpiła do Sądu Wojewódzkiego w Warszawie domagając się wycofania z

obiegu wydanej przez wydawnictwo „Carpatia” książki amerykańskiej autorki Barbary Goldsmith „Fortuna Johnsonów”. Zażądała także przeprosin przez wydawcę na łamach prasy. Za „oszczerstwo” uznała sformułowania zawarte we wstępie do polskiej edycji książki, opisującej walkę o spadek po J. Stewardzie Johnsonie, właścicielu firmy „Johnson and Johnson” oraz porównując jej losy do losów Kopciuszki.

Kolejną rozprawę wyznaczono na 29 października.

(PAP)

W Gubinie i Guben

0 kształceniu dorosłych

Współdział Polaków i Niemców w dziedzinie kształcenia dorosłych — to temat dwudniowego międzynarodowego seminarium, które wczoraj rozpoczęło się w Gubinie. Poranna część obrad odbyła się w ratuszu, natomiast po południu 110 uczestników pracowało w czterech grupach terytorialnych, w Guben po drugiej stronie Nysy. Referaty wprowadzające wygłosili — wiceminister edukacji narodowej, Kazimierz Marcinkiewicz oraz wiceminister nauki i oświaty Niemiec, Werner Boppel.

Przedstawiciele kuratorów, zakładów doskonalenia zawodowego, działaczy samorządowych z czterech województw — szczecińskiego, gorzowskiego, zielonogórskiego i jeleniogórskiego oraz ich kolegów z okręgów zza Odry i Nysy, przywitał burmistrz Gubina, Czesław Fiedorowicz oraz przedstawiciele współorganizatorów — dr Bożenna Józefowicz z MEN oraz prof. Gunter Dohmen, przewodniczący Niemieckiego Związku Uniwersytetów Ludowych.

Obaj wiceministrowie zgodnie stwierdzili potrzebę współpracy w dziedzinie kształcenia ustawicznego. Współpracy konkretnej, mającej swój początek na szczeblu lokalnym — placówki, instytucji, gminy. Jako przykład podano właśnie współpracę Gubina i Guben. W naszym kraju, w dobie restrukturyzacji gospodarki i przemian społecznych, dokształcić trzeba setki tysięcy ludzi — w zakresie zarządzania, marketingu, rolnictwa i przetwórstwa, ekonomii i języków obcych, stwierdził wiceminister K. Marcinkiewicz, dodając, że na przyszłość stoi niemożność określenia przewidywanego obrazu polskiego przemysłu, rzemiosła czy usług, a także uboga struktura zorganizowania społeczeństwa w stowarzyszeniach, instytucjach kształcących dorosłych. Wbrew pozorom finansowanie wspólnych przedsięwzięć nie jest najłatwiejsze, jeśli będą konkretne propozycje i programy, pieniądze się znajdują.

Dzisiaj m.in. prezentacja rezultatów prac czterech grup i podsumowanie obrad.

Jacek PATAŁAS

Katastrofa w Wieliczce

W związku z katastrofą ekologiczną w Wieliczce i wynikającymi z niej zagrożeniami dla miasta, do Wieliczki udał się wczoraj minister ochrony środowiska, zasobów naturalnych i leśnictwa Zbigniew Hortmanowicz.

W ubiegły piątek na głębokości 170 m nastąpił w wielickiej kopalni soli niekontrolowany wyciek wód za-

solonych z substancjami piaszczysto-ilastymi. Wyciek powoduje stopniowe zatapianie wyrobisk i stwarza zagrożenie dla podziemnych korytarzy kopalni. Grozi to poważnym obniżeniem powierzchni i rodzi niebezpieczeństwo zapadnięcia się Kłazostu Ojców Reformatorów oraz okolicznych budynków mieszkalnych. (PAP)

Kuzynka Hitlera w aktach KGB

Telewizja Wspólnoty Niepodległych Państw poinformowała wczoraj, że pod koniec drugiej wojny światowej kontrowydaw radziecki aresztował kuzynkę Adolfa Hitlera — Marię Koppensteiner. Dano do zrozumienia, że kilka lat później zmarła ona w radzieckim obozie.

„Dziennikarze telewizyjni dokonali sensacyjnego odkrycia w archiwach byłego KGB. Natrafili na ślad kuzynki Hitlera, kończący się w 1953 r. w naszych obozach” — powiedział spiker telewizji WNP.

Powołując się na tajne akta KGB, w telewizji poinformowano, że oficerowie kontrowydaw radzieckiego odnaleźli 46-letnią wtedy Marię Koppensteiner w austriackiej wsi Langel w maju 1945 r. Była właścicielką niewielkiego gospodarstwa. Dziennikarze natrafili na szczegóły w aktach KGB dotyczących „sprawy nr 2326”. Na pierwszej stronie tych akt — jak poinformowała wczoraj telewizja WNP — znalazł się zapis przesłuchania Koppensteiner. Na pytanie: „Kim był dla pani Hitler?” przesłuchiwana odpowiedziała: „To mój kuzyn. Nasze matki były siostrami”. Więcej szczegółów telewizja WNP na razie nie ujawnia, zapowiadając jednak, że program poświęcony tej sprawie zostanie nadany dzisiaj.

(PAP)

STUDIO SKŁADU I GRAFIKI

PROJEKTY:

- ZNAKÓW GRAFICZNYCH
- WIZYTÓWEK
- ZAPROSZEŃ
- FOLDERÓW
- FIRMÓWEK
- AFISZY
- PLAKATÓW
- OPAKOWAŃ
- ETYKIET
- I INNE

SKŁAD KOMPUTEROWY:

- ULOTEK, FOLDERÓW, GAZET, KATALOGÓW, ALBUMÓW, KSIĄŻEK, ITP.

USŁUGI:

- FOTONASWIELANIE MATERIAŁÓW DO DRUKU (POSTSCRIPT RIP + EXPRESS MASTER 1270 DPI)
- WYCIĄGI BARWNE
- KOMPUTEROWA OBRÓBKA ZDJĘĆ
- SKANOWANIE ZDJĘĆ, SLAJDÓW, STOPKATEK VIDEO

UL. DZIAŁKOWA 19 • 65-767 ZIELONA GÓRA
TEL. (68) 666-00 • FAX (68) 666-22 • MD (68) 666-44 • TLX 432220

UL. DZIAŁKOWA 19 • ZIELONA GÓRA • TEL. (68) 666-00 W. 224

ppp-em po mapie

Iran poprze Turcję

ANKARA. Iran zapewnił Turcję, że będzie udzielał jej poparcia w jej działaniach przeciwko walczącym o autonomię powstańcom kurdyjskim. Poinformował o tym wczoraj turecki minister spraw wewnętrznych, który przebywa z wizytą w Teheranie.

Układ o dobrym sąsiedztwie

BONN. Układ o dobrym sąsiedztwie między CSRF a RFN wszedł w życie. Tego dnia szef borskiej dyplomacji Klaus Kinkel oraz ambasador CSRF w Niemczech Jiri Grusa wymienili dokumenty ratyfikacyjne, poinformowało borskie MSZ. Układ podpisano 27 lutego 1992 r. w Pradze. Republiki czeska i słowacka najprawdopodobniej przekształcą się 1 stycznia 1993 r. w samodzielne państwa. Nie wpłynęło to jednak na ważność układu.

Strajk francuskich strażników

PARYŻ. Rząd francuski powziął wczoraj decyzję o zawieszeniu w czynnościach 39 strażników więzniczych na trzy miesiące, bez prawa otrzymywania wynagrodzenia, usiłując w ten sposób złamać ogólnokrajowy strajk strażników więzniczych francuskich zakładach karnych. Strajk ten ogłoszono gdy w piątek, podczas ucieczki ośmiu więźniów z zakładu karnego w Clairvaux koło Troyes, zabity został jeden ze strażników, Marc Dormant. Wczoraj strajk rozszerzył się na inne więzienia. Władze zastąpiły strajkujących strażników kilkuset policjantami i członkami oddziałów antyterrorystycznych.

Sesja Ligi Arabskiej

KAIR. Obradująca w stolicy Egiptu sesja ministrów spraw zagranicznych Ligi Arabskiej w opublikowanym wczoraj komunikacie wita inicjatywę pokojową zmierzającą do rozwiązania kwestii palestyńskiej oraz konfliktu arabsko-izraelskiego zgodnie z rezolucjami 242 i 338 Organizacji Narodów Zjednoczonych. Wyraża poparcie dla Arabów uczestniczących w bliskowschodnich rozmowach pokojowych i opowiada się za całkowitym wycofaniem Izraela z syryjskich wzgórz Golan.

Rozpoczyna się kolejna sesja

NEWY JORK. Dzisiaj w siedzibie Organizacji Narodów Zjednoczonych w Nowym Jorku rozpoczyna się kolejna 47 sesja Zgromadzenia Ogólnego ONZ. Wezmą w niej udział przedstawiciele 179 państw, największej liczby w historii tej światowej organizacji. Po rozpoczęciu ZSR, w grudniu ub. roku Rosji przyznano status stałego członka w Radzie Bezpieczeństwa. Jednocześnie do ONZ przyjęto b. republiki radzieckie, które uzyskały niepodległość, poza Ukrainą i Białorusią, które miały własnych przedstawicieli od czasu powołania do życia tej organizacji. Do ONZ weszły również państwa powstałe w wyniku rozpadu Związku.

Pomoc dla Litwy i Estonii

WASZYNGTON. W tym tygodniu Międzynarodowy Fundusz Walutowy udzieli Litwie i Estonii pierwszej pomocy finansowej — poinformował anonimowy przedstawiciel Funduszu agencji AP. Litwa otrzyma roczny kredyt w wysokości ok. 81 mln dol., natomiast Estonia — ok. 41 mln dol.

Porażka zwolenników armii

BANGKOK. W niedzielnych wyborach powszechnych w Tajlandii zwyciężyły zdecydowanie partie opowiadające się przeciwko dominacji armii w życiu politycznym kraju. Jak wynika z oficjalnych danych, opublikowanych wczoraj w Bangkoku, żadna z partii nie zdobyła większości mandatów wystarczającej do utworzenia samodzielnego rządu.

Dewaluacja włoskiego lira

BRUKSELA. Włoski lir został w niedzielę zdewaluowany, na żądanie Włoch i Niemiec, w stosunku do walut wszystkich innych państw należących do Europejskiego Systemu Monetarnego (EMS), o czym poinformował komunikat EWG ogłoszony w Brukseli. Lir został zdewaluowany o 3,5%, a wszystkie inne waluty EMS — zrewalutowano też o 3,5%, co oznacza faktyczną dewaluację lira o 7%.

Obniżka stopy dyskontowej i lombardowej

FRANKFURT. Decyzję o obniżeniu stopy dyskontowej o 0,5% i stopy lombardowej o 0,25% podjęła wczoraj centralna rada Niemieckiego Banku Federalnego. Była to reakcja niemieckiego banku na dewaluację lira włoskiego, a jednocześnie pierwszy przypadek obniżenia oprocentowania w RFN od ok. 5 lat. Stopa dyskontowa została obniżona z 8,75 do 8,25%, a stopa lombardowa z 9,75 do 9,5%. Decyzja banku federalnego postrzegana jest jako zwycięstwo Amerykanów i partnerów ze Wspólnoty Europejskiej, uważających, że wysokie oprocentowanie kredytów w Niemczech utrudniało poprawę ich sytuacji gospodarczej.

Udowenko ambasadorem w Polsce

KIJÓW. Były przedstawiciel Ukrainy w ONZ Genadij Udowenko w najbliższych dniach zostanie mianowany pierwszym ambasadorem Ukrainy w Warszawie.

Evakuowano azylantów

BERLIN. Niemieckie władze ewakuowały wczoraj ok. 80 obywateli z domu dla azylantów w Quedlinburgu (dawna NRD). W ciągu ostatniego tygodnia dom był wielokrotnie atakowany przez prawicowych ekstremistów, ostatni raz w nocy z soboty na niedzielę. Minister spraw wewnętrznych Saksonii-Anhalt Hartmut Perschau oświadczył, że decyzję o ewakuacji podjęto, "aby uchronić uchodźców od nieudzielonej presji psychicznej i zapobiec dalszej eskalacji konfliktu". Minister nie ujawnił, dokąd przewieziono azylantów (Rumunów i Bułgarów) z Quedlinburga.

REDAKTOR DEPEZOWY
Małgorzata Szwałek

Wczoraj Sąd Wojewódzki w Gdańsku oddalił rewizję wniesioną przez pełnomocnika gdynieńskiego „El-gazu”, domagającego się uchylenia postanowienia sądu rejonowego z 10 lipca br. o upadłości tego przedsiębiorstwa. Tym samym upadłość, należącej do Janusza Leksztonia, jednej z największych firm prywatnych w Polsce stała się faktem dokonanym.

Koniec „El-gazu”

Od wyroku przysługuje wprawdzie prawo wniesienia rewizji nadzwyczajnej, ale wniesić ją może — jak poinformował przewodniczący sądu orzekającego w tej sprawie, sędzia Zbigniew Romała — minister sprawiedliwości lub prezes Sądu Najwyższego, a nie pełnomocnik Leksztonia. Rewizję nadzwyczajną stosuje się w przypadkach rażących naruszeń prawa w toku postępowania procesowego.

Wniosek o ogłoszenie upadłości zgłosiło kilka miesięcy temu przedsiębiorstwo zagraniczne „Sapell” z Sopotu, któremu „El-gaz” winien był 2,5 miliarda zł za zamówione i nie odebrane 300 tys. opakowań do kasety video. W maju br. wstrzymano postępowanie sądowe, gdyż oba przedsiębiorstwa zawarły porozumienie, na mocy którego „El-gaz” miał wykonać szereg prac budowlano-montażowych na rzecz swego wierzyciela. Wobec niedotrzymania warunków umowy, „Sapell” podtrzymał wniosek o ogłoszenie upadłości „El-gazu”.

Karta Praw Niepełnosprawnych

Komitet Społeczny Rady Ministrów powołał wczoraj międzyresortowy zespół, który w ciągu 10 dni ma opracować założenia do Karty Praw Osób Niepełnosprawnych. Dokument będzie częścią pakietu konkretnych propozycji rozwiązań organizacyjnych i funkcjonalnych dotyczących osób niepełnosprawnych.

Pracami tego zespołu kierować będzie Joanna Starega-Piasek, podsekretarz stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Socjalnej, pełniącą obowiązki pełnomocnika ds. osób niepełnosprawnych. Według niej karta ma być „konstytucją, w której będą zapisane prawa przysługujące niepełnosprawnym”. Dokument będzie też zawierał zobowiązania realizacji tych praw dla poszczególnych resortów.

Wzajemna kontrola broni biologicznej

W Moskwie opublikowano wczoraj wspólne oświadczenie przedstawicieli wysokiej rangi Rosji, Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych, które stwierdza, że wymienione państwa zgadzają się — na zasadzie wzajemności — udostępnić swój potencjał broni biologicznej ekspertom z dwóch pozostałych państw. Oświadczenie, które opublikowano po trójstronnych konsultacjach w Moskwie, precyzuje, że inspektorzy będą mogli odwiedzić zarówno cywilne jak i wojskowe placówki i zakłady produkcyjne „podejrzanego” o produkowanie broni biologicznej.

Rosyjskie placówki cywilne będą mogły odwiedzać wyłącznie inspektorzy amerykańscy i brytyjscy, ale placówki wojskowe będą dostępne tylko specjalnym trójstronnym zespołom. Prezydent Rosji Boris Jelcyn zgodził się już, aby Amerykanie i Brytyjczycy odwiedzili jedną z fabryk chemicznych w rejonie Petersburga, która jest podejrzewana o produkcję broni biologicznej.

Rewolucja w „Polskiej Miedzi”

W związku z tym zarząd przystąpił do sporządzania „Raportu” oceniającego kondycję finansową spółki, który stanowić będzie podstawę nowych decyzji zarządczych. Komunikat kończy optymistyczną zapowiedź starań o zorganizowanie spółkarni ministra przekształceń własnościowych, rady nadzorczej, zarządu z przedstawicielami wszystkich organizacji związkowych działających w kombinacie, dla wypracowania kierunku zmian przekształceniowych. Komunikat został bardzo pozytywnie przyjęty przez załogę największego przedsiębiorstwa polskiego.

Nowy prezes KGHM Polska Miedź S.A. Piotr Kaczyński jest absolwentem Uniwersytetu Gdańskiego. Był dyrektorem delegatury Urzędu Antymonopolowego

Sprawa Moniki Kern umorzona

Sąd Rejonowy dla Nieleitich w Łodzi nie znalazł podstaw do ingerencji we władzę rodzicielską nad 17-letnią Moniką Kern i po blisko 8-godzinnej rozprawie wczoraj postanowił postępowanie umorzyć.

Sprawa wniesiona była na wniosek posła Dariusza Kołodziejczyka, który w lipcu br. wystąpił do sądu z prośbą o rozpatrzenie powodów konfliktu Moniki Kern z rodzicami, przyczyn jej ucieczki z domu i wszczęcia postępowania z urzędu.

Posiedzenie sądu odbywało się przy drzwiach zamkniętych dla dziennikarzy i publiczności. Sąd nie uznał pełnomocnictwa mec. Michała Piaseckiego z Warszawy do reprezentowania interesów M. Kern. W charakterze świadka przesłuchał pos. Andrzeja Kołodziejczyka.

43-letni zastępca szefa placówki czesiosłowackiej policji granicznej na przejściu Goliński-Meziměstí został w sobotę pobity przez grupę młodych Polaków. Funkcjonariusz trafił do szpitala ze złamaną szczęką, jego leczenie potrwa co najmniej sześć tygodni.

Polacy pobili...

Uznany za głównego sprawcę 21-letni Marcin L. z Wałbrzyska znajduje się w areszcie, grozi mu kara więzienia od trzech do dziesięciu lat. O zażyciu poinformowała wczoraj komenda policji granicznej kraju wschodnioczeskiego.

Sześciu młodych Polaków, będąc pod wpływem alkoholu, próbowało okraść przygraniczny stragan, a następnie zaatakowało wezwany przez właściciela patrol. Zatrzymano trzy osoby, z których dwie wydano do Polski. Władze czesiosłowackie określają sobotni incydent jako wyjątkowy, nie mający w ciągu ostatnich dwóch lat precedensu.

Centrum Badania Opinii Społecznych

Więcej pesymizmu

Z 26% w lipcu do 20% obecnie zmniejszył się odsetek respondentów spodziewających się w ciągu najbliższego roku poprawy sytuacji w Polsce — wynika z sondażu CBOS z 2-7 bm. Jednocześnie, z 28% do 35% wzrosła liczba ankietowanych, spodziewających się w tym czasie jej pogorszenia.

Zdaniem 34% zapytanych sytuacja w Polsce w najbliższym roku pozostanie bez zmian (w sondażu lipcowym — 37%), a pozostali (poprzednio 9%) nie mieli na ten temat zdania.

W sondażu wrześniowym poprawę sytuacji politycznej w kraju w najbliższym roku prognozowało 22% respondentów (w lipcu — 30%); wg 39% sytuacja polityczna w kraju w tym czasie nie zmieni się, w opinii 16% — pogorszy się (w lipcu

— 11%), a 23% nie zajęło w tej sprawie stanowiska. Odsetek pesymistycznych prognoz dotyczących sytuacji gospodarczej wzrósł z 24% w lipcu do 31% obecnie. Pogorszenie materialnych warunków życia ludzi w ciągu nadchodzącego roku przewiduje 46% (w sondażu lipcowym — 38%).

22% ankietowanych spodziewa się natomiast w najbliższym roku poprawy sytuacji gospodarczej, a 13% — poprawy warunków życia ludzi.

16% respondentów przypuszcza, że za rok będzie im się żyło lepiej niż obecnie; 37% przewiduje, że ich sytuacja rodzinna nie zmieni się w tym czasie; 30% spodziewa się jej pogorszenia, a 17% nie miało w tej sprawie wyrobionej opinii.

Decyzja o dokonaniu aresztowania ma zapasć dzisiaj. Według prokuratury, istnieje uzasadnione podejrzenie, że ów adwokat był nieoficjalnym współpracownikiem wydziału STASI, zajmującego się zwalczaniem

terrorizmu. Adwokat ten (pseudonim Taler) miał otrzymać za swe usługi 71 tys. marek. Chodziło zwłaszcza o informacje i analizy na temat „lewego spektrum” RFN. Według prokuratury, towarzyszącemu adwokatowi współpracowała ze STASI od 1983 r. (pseudonim Beate Schaefer), informując o scenie „zielono-alternatywnej” w ówczesnym Berlinie Zachodnim. Później, gdy została wybrana do Parlamentu Europejskiego, otrzymała od STASI zadanie prowadzenia działalności „uświadamiającej” wśród Zielonych, pozyskiwania ich dla polityki NRD. Deputowana zmarła w grudniu 1987 r. Jej towarzyszył życia kontynuował działalność szpiegowską.

Według prokuratury, para Taler-Beate Schaefer miała dla STASI tak wielkie znaczenie, że jej zadaniami zajmowali się osobiście kompetentni wiceministrowie ówczesnego Urzędu Bezpieczeństwa Państwa — gen. Gerhard Neiber oraz szef wywiadu NRD gen. Markus Wolf.

(PAP)

Polska ratyfikowała konwencję Rady Europy

Stali przedstawiciele Polski w Radzie Europy amb. Jerzy Reguński złożył wczoraj na ręce sekretarza generalnego Rady Europy Catherine Lalumiere dokument ratyfikacyjny Konwencji Europejskiej „O informacjach o prawie obywateli” oraz protokołu dodatkowego do tej Konwencji. Równocześnie amb. Reguński podpisał 5 protokołów dodatkowych do Konwencji Praw Człowieka („Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności”).

Celem Konwencji Europejskiej „O informacjach o prawie obywateli” jest umożliwienie przekazywania sobie przez sygnatariuszy tego dokumentu informacji na temat prawa cywilnego i handlowego oraz obowiązującej procedury. Protokoły uzupełniające rozszerza system wzajemnej pomocy międzynarodowej, stworzony dzięki Konwencji, na prawo karne i procedurę w tej dziedzinie.

(PAP)

Adwokat RAF szpiegiem STASI

Niegdyś adwokat terrorystów z RAF (Frakcja Czerwona Armia) Klaus Croissant został aresztowany wczoraj w Berlinie pod zarzutem szpiegowania dla policji politycznej NRD (STASI), poinformowała niemiecka rozgłośnia NDR.

Według NDR, 62-letni Croissant jest podejrzany o to, że w okresie od stycznia 1981 r. do końca 1989 r. szpiegował dla STASI i namawiał do współpracy z policją polityczną NRD również swą towarzyszkę życia Brigitte Heinrich, która w 1984 r. została wybrana do Parlamentu Europejskiego jako reprezentantka zachodniemieckich Zielonych.

Prokuratura RFN poinformowała w poniedziałek wieczorem, że wydano nakaz aresztowania „adwokata dra Klaus C. z Berlina”.

Decyzja o dokonaniu aresztowania ma zapasć dzisiaj. Według prokuratury, istnieje uzasadnione podejrzenie, że ów adwokat był nieoficjalnym współpracownikiem wydziału STASI, zajmującego się zwalczaniem

GUS o płacach w sierpniu

Główny Urząd Statystyczny informuje: przeciętne miesięczne wynagrodzenie w sześciu podstawowych działach sfery produkcji materialnej, łącznie z podatkiem dochodowym od osób fizycznych (bez wyplat z zysku i nadwyżki bilansowej w spółdzielniach) w sierpniu 1992 r. wyniosło 2.943.973 zł i wzrosło w stosunku do lipca 1992 r. o 1,6%. Przysrost cen towarów i usług konsumpcyjnych w sierpniu 1992 r. w stosunku do lipca 1992 r. wyniosła 2,7%. Wielkość te służą ustaleniu normy przeciętnych wynagrodzeń dla celów podatku od wzrostu wynagrodzeń.

Wskaznik ten służy także obliczaniu dodatku wyrównawczego przysługującego wykonawcy pracy nakładczej, podejmującemu pracę po uprzednim rozwiązaniu z nim umowy o pracę z przyczyn dotyczących zakładu pracy.

(PAP)

Zagrożenie dla konferencji genewskiej

Zaplanowane na piątek rozmowy pokojowe w sprawie Bośni i Hercegowiny są poważnie zagrożone. Po odmowie uczestnictwa prezydenta Bośni Alii Izetbegovića przewodniczący konferencji z ramienia ONZ Cyrus Vance категорично wezwał przywódcę muzułmanów do dotrzymania obietnicy i przybycia do Genewy. Tymczasem również Serbowie zagrozili bojkotem rozmów, jeżeli zostanie wprowadzony zakaz lotów nad Bośnią dla serbskich samolotów wojskowych.

Rzecznik konferencji Fred Eckhard poinformował, że Vance otrzymał w niedzielę wieczorem list od Alii Izetbegovića, w którym prezydent Bośni i Hercegowiny odwołuje wcześniejszą obietnicę przybycia na rozmowy trójstronne do Genewy. Jak wynika z informacji radii bośniackiej, Serbowie oskarżają go o niewywiązanie zobowiązań pokojowych, tzn. o nieprzekazanie pod kontrolę ONZ całego ciężkiego uzbrojenia posiadane go w Bośni.

W opublikowanym w niedzielę wieczorem liście Ka-

radzicia do sekretarza generalnego ONZ Butrosa Ghali i premiera Wielkiej Brytanii Johna Majora stwierdza się, że zakaz lotów „oznacza bezpośrednie naruszenie równowagi strategicznej i porozumienia podpisanego w Londynie przez wszystkie strony”.

Bezpódnio po ujawnieniu decyzji Prezydium Bośni i Hercegowiny o odwołaniu uczestnictwa w rozmowach, ciężka artyleria ponownie wszczęła ostrzał Sarajewa. Ciężkie walki, w których uczestniczyli jugosłowiańskie lotnictwo, toczą się również wokół innych miast bośniackich. Radio bośniackie poinformowało, że oddziały serbskie zaatakowały Bihać, używając czołgów i artylerii. Obroncy poinformowali o co najmniej 10 zabitych, straty serbskie oceniono zaś na „znacznie wyższe”. Kontynuowane są ciężkie ataki czołgów i lotnictwa na Jajce.

W obu tych miastach żołnierze ONZ mieli wczoraj rozpocząć kontrolę nad ciężkim uzbrojeniem serbskim.

(PAP)

Bill Cosby najlepiej opłacany

Bill Cosby, aktor telewizji amerykańskiej (znany również polskim widzom) znalazł się na pierwszym miejscu wśród artystów, którzy w latach 1991 i 1992 osiągnęli najwyższe w świecie zarobki.

Na liście sporządzonej przez amerykański magazyn „Forbes” i zawierającej nazwiska znanych aktorów, piosenkarzy i reżyserów filmowych Bill Cosby (którego majątek ocenia się na 300 milionów dolarów) zajmuje czwarte miejsce z zarobkami wysokości 98 milionów dolarów.

Drugie miejsce (88 milionów dolarów) ma prezenterka telewizyjna Oprah Winfrey — autorka programu „Rozmowy bez sekretów”.

Trećcie miejsce zajmuje aktor i reżyser Kevin Kostner (71 milionów dolarów), piąte — producent i reżyser filmowy Steven Spielberg (57 milionów dolarów), szóste — piosenkarz Michael Jackson (51 milionów dolarów), ósme — Madonna (48 milionów dolarów), dziewiąte — Julio Iglesias (48 milionów dolarów), czternaste i piętnaste aktorzy Arnold Schwarzenegger (43 miliony dolarów) i Eddie Murphy (40 milionów dolarów).

(PAP)

Poset — przemysłnik Paszport to za mało

Jak poinformowała Prokuratura Rejonowa w Ystad, w tamtejszym sądzie złożono akt oskarżenia przeciwko posłowi Andrzejowi Janowi Andrzejczakowi z KPN, któremu zarzuca się przemyt 19 kartonów papierosów do Szwecji.

Prokuratura przewiduje, że wyrok w tej sprawie zapadnie za 3 lub najpóźniej za 4 tygodnie. Rozprawa odbędzie się bez względu na to, czy pos. Andrzejczak stawi się na nią, czy też będzie nieobecny. W razie udowodnienia winy, grozi mu kara grzywny znacznie przekraczająca wartość zakwestionowanych przez celników papierosów.

Posiadanie paszportu dyplomatycznego — czym zastąpił się pos. Andrzejczak wobec celników — nie chroni w Szwecji przed przeszukiwaniem bagażu na odprawie celnej, o ile jego właściciel nie ma równocześnie statusu dyplomatycznego.

(PAP)

Zawiadamiamy, że dnia 11.09.92 r. zmarła nagle nasza droga koleżanka
Danuta Cieliczka
Pogrzeb odbędzie się 15.09.92 r. o godz. 12.00 na cmentarzu komunalnym w Polkowicach.
Pogrzeźni w głębokim żalu pracownicy Inspektoratu ZUS w Lubinie

Przerwa w dopływie prądu w Gorzowie
W dniu 17.09 1992 r. w godz. 8.00-15.00
ul. Zielona, Portowa
(Transbud, Plac. bud. mostu na Warcie, Warszawskie Ziemieścizne)
02-03301

Z głębokim bólem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 11 września 1992r. zmarł nagle w wieku 84 lat mój najdroższy mąż, nasz kochany ojciec, dziadek i pradiadek
św.p. Jerzy GAWROŃSKI
Harcistrz ZHP, por. AK pseudonim: „Skau” i „Robert Grieger”, członek i założyciel Światowego Związku Żołnierzy AK, więzień gestapo i UB, konspirator stanu wojennego.
Pogrzeb odbędzie się w środę 16.09.92 r. o godz. 13.00 na cmentarzu komunalnym przy ul. Zwirowej w Gorzowie Wlkp.
Pogrzeźona w żalobie rodzina.

EXPRESS
●AGENCJA Krawiec poleca bardzo duży wybór domów, mieszkań, budów, parceli. Zielona Góra, Centrum Biznesu, tel. 710-81 (86), (01-26122)
●C-64, stacje dysków 1541 — II. 2 joysticki, ponad 100 gier — 45 dyktetek, pudełko na dyskiety, przykręty do komputera, tania sprzedaż. Zielona Góra, tel. 725-58. (01-26170)
●FIAT Tempra 1981 r. diesel tania sprzedaż. Drzeńbów 8 k/Cybinki, tel. grzeźniocowy Cybinka 112. (01-26121)
●FIAT 126p, rok 1982 sprzedaż. Sława tel. 64-61. (01-26130)
●SPRZEDAŻ zastawę 1100p 1980- tania. Zielona Góra, Budzyszyńska 8/8. (01-26101)
●TANIE Ksero A-4 400 zł, A-3 800 zł, 10.00-17.00, wolne soboty 10.00-14.00. ZG. Chopina 11/13. (01-26083)
●ZAKŁAD Krawiecki zatrudni krawcowe do szycia kurtek damskich ocieplanych. Zielona Góra, Sucharskiego 14 tel. 666-59 po 20.00. (01-26102)

GŁOGÓW • GÓRZÓW • LUBIN • ZIELONA GÓRA
GAZETA Nowa
nr indeksu 350788
REDAKCJA
al. Niepodległości 22, 65-048 Zielona Góra
tel. 710-77, fax 722-55, ttx 432263
REDAKTOR NACZELNY ANDRZEJ BUCK
ODDZIAŁY REDAKCJI
Głogów pl. Tysiąclecia, dworzec PKP tel. 33-29-11
Gorzów ul. Chrobrego 31 tel. 226-25, 271-49
Lubin ul. Wyszyńskiego 10 tel. 42-42-54
BIURO OGŁOSZEŃ
REDAKCJA I ODDZIAŁY REDAKCJI
SKŁAD KOMPUTEROWY: ALPO SC — ZIELONA GÓRA
DRUK: POLIGRAF — ZIELONA GÓRA
PRENUMERATA: RUCH SA — ODDZIAŁ
Gorzów Wlkp., ul. Grobla 30.
Legnica, ul. Kardynała Kominka 30.
Zielona Góra, ul. Boh. Westerplatte 19a
Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń, nie zwraca nie zamówionych tekstów, zdjęć i rysunków, zastrzega sobie prawo skracania otrzymywanych materiałów i zmian ich tytułów.
WYDAWCA
Alpo SC
TEL. (0-8) 666-00
FAX (0-8) 666-22
432228
ul. Działkowa 19 • 65-767 Zielona Góra

Nagrody prezydenta Zielonej Góry

cd ze str. 1

Na zielonogórskiej scenie gościli wybitni indywidualności artystyczne, a frekwencja na przedstawieniach była niespotykana od lat. Nowi dyrektory zaproponowali nową formułę funkcjonowania teatru, zasadę "otwartych drzwi", a także spektakle plenerowe, w pełni zaakceptowane przez mieszkańców Zielonej Góry.

Indywidualna Nagroda Naukową otrzymał prof. dr hab. Jerzy K. Baksalary — rektor Wyższej Szkoły Pedagogicznej im. T. Kotarbińskiego, matematyk. Jerzy K. Baksalary jest naukowcem światowej klasy, specjalizującym się w algebrze liniowej i statystyce matematycznej. Opublikował ponad 100 rozpraw i artykułów naukowych, z których większość ukazała się w czasopiśmie zagranicznych. Na szczególne podkreślenie zasługuje zdolność umiejętnego łączenia funkcji rektora z aktywnością naukową.

Indywidualne Nagrody Kulturalne przypadły: Czesławowi Markiewiczowi — redaktorowi Zielonogórskiej Rozgłośni Polskiego Radia, twórcy i populary-

zatorowi poezji. Obok twórczości własnej Czesław Markiewicz zajmuje się promocją poezji młodych w Polskim Radiu, w audycjach "Poezja o świecie". Od stycznia tego roku redaguje "Radiową Książkę Poetycką", wypełnia tym samym istotną lukę wydawniczą i umożliwia start młodym. Redaguje też "Radiową Listę Przebojów Poetyckich" i jest autorem audycji "Tydzień poety".

Janinie Nowak — adiunktowi Instytutu Wychowania Muzycznego Wyższej Szkoły Pedagogicznej, dyrygentowi chórów "Polirytmia" i "Puls". Kierowana przez Janinę Nowak chór żeński "Polirytmia", funkcjonujący przy WMDK "Dom Harcerza" odniósł szereg znaczących sukcesów, z których szczególnie wyróżnia się zdobycie I nagrody na Europejskim Festiwalu Muzycznym Młodych w Narpelt (Belgia) w 1992 roku, a także zdobycie Grand Prix, Złotego Kamertonu i pucharu ministra edukacji narodowej na XI Ogólnopolskim Konkursie Chórów Szkolnych w 1991 roku w Bydgoszczy. W ostatnich sześciu latach oba chóry dały 86 koncertów w kraju i za granicą (Włochy, Francja,

Belgia i Niemcy); **Mirowsławowi Kulebie — dziennikarzowi "Gazety Nowej".** Mirowsław Kuleba, jak zaznaczono w uzasadnieniu, w swej pracy reporterskiej wyszedł nie tylko poza granice regionu, ale i Polski, penetrując zwłaszcza kraje byłego ZSRR, także w części nieuropejskiej. Jego reportaże świadczą o doskonałej znajomości problemów tamtych narodów i społeczeństw, zwłaszcza występujących w ich obrębie konfliktów.

Wszystkim laureatom serdecznie gratulujemy. Uroczyste wręczenie nagród nastąpi jutro, 16 bm. w sali ślubów zielonogórskiego ratusza.

PS. Jak się dowiedzieliśmy, nagrody w wysokości 8 mln zł — nagroda zespołowa i 5 mln zł — indywidualna, zostały w całości pokryte z budżetu miasta. Działalność nagrodzonych osób przynosi wymiennie korzyści wszystkim mieszkańcom grodu, więc może być tak w przyszłym roku, co bardziej majątni jego reprezentanci dorucili parę groszy prezydentowi. (zet)

Polacy w więzieniach za granicą

100 lat w pół godziny

Dwa najwyższe dotychczas wyroki wymierzone wobec obywateli polskich przez obce sądy orzeczono w ubr. w Tajlandii — poinformował Maciej Krych, naczelnik Wydziału Prawno-Konsularnego w Departamencie Konsularnym i Wychodźstwa MSZ.

W maju ubr. 44-letni Polak posiadający równocześnie obywatelstwo australijskie został skazany w Tajlandii na 100 lat za posiadanie przy sobie narkotyków. Proces w tej sprawie trwał pół godziny. Obecnie toczy się postępowanie apelacyjne, które — zdaniem Krycha — potrwa ok. dwóch lat.

Sąd w Tajlandii skazał na 25 lat więzienia także innego obywatela polskiego będącego również Australijczykiem za sprzedaż 1 kg heroiny.

W Ekwadorze został zatrzymany polski student za próbę przemytu kokainy. Natomiast w Australii dwóch rodaków spędza w więzieniu 18 miesięcy za uprawę na farmie konopii indyjskich.

Najsurowsze kary za przemyt, handel czy posiadanie narkotyków wymierzają sądy państw azjatyckich, głównie

Tajlandii, Malezji i Singapuru. Przepępowanie za zagrożone są tam sankcje kary śmierci.

MSZ przestrzega, że w takich przypadkach niewiele może pomóc. Polska należy do konwencji berlińskiej z 19 maja 1978 r. zrzeszającej b. państwa socjalistyczne "o przekazywaniu osób skazanych za granicą w celu odbycia kary w kraju". Na jej podstawie przekazano do tej pory tylko ok. 100 skazanych rodaków.

Jednym z głównych tego powodów jest częściowy brak ekwiwalentności przestępstw i wymierzanych za nie kar w Polsce i w państwach postkomunistycznych.

"Nasz kraj czyni starania, aby przystąpić do konwencji europejskiej "o przekazywaniu skazanych" z 1957 r., skupiającej państwa zachodnie" — poinformował Krych. — "W konwencji tej nie ma problemów z ekwiwalentnością przestępstw".

Jak wyjaśnił Grzegorz Dziemidowicz, rzecznik prasowy MSZ "istnieje możliwość przekazywania osób skazanych na zasadach dwustronnych". W indywidualnych przypadkach należy zgłosić się z prośbą do polskiego Ministerstwa Sprawiedliwości. (PAP)

Gospodarki nie prywatyzują aferzyści!

cd ze str. 1

— "Dlatego tradycyjne narzędzia do oceny biurokracji w przypadku tego resortu są narzędziami fałszywymi. Tam gdzie dobiega się transakcji na rynku i obowiązuje cena rynkowa narzędzia w rodzaju "za dużo", "za tanio", czy "za mało" są nieprecyzyjne."

W tym miejscu Janusz Lewandowski odwołał się do doświadczeń z prywatyzacji w Niemczech. O ile wstępnie szacowano tam, że dochody ze sprzedaży firm państwowych przyniosą 650 mld marek dochodu, to obecnie — na półmetku tego procesu — spodziewane są straty w wysokości 250 mld marek. Na początku 1992 roku, gdy w Niemczech sprzedano połowę przedsiębiorstw (tę "lepszą"), do budżetu państwa wpłynęło ledwie 9 mld marek. W Polsce zaś w roku ubiegłym wpływy z prywatyzacji zamknęły się sumą 1,2 biliona zł. Koszty zaś wyniosły tylko 216 mld zł, co stanowi 10,5% uzyskanych wpływów, tylko 6,3% wartości rynkowej sprywatyzowanych już firm i jest wynikiem zdecydowanie korzystniejszym od uzyskiwanych w innych krajach.

Janusz Lewandowski odniósł się też do ocen inspektorów NIK zarzucających ministerstwu "niegospodarność" w postaci korzystania z droższych firm doradczych. Odwołał się tu do licznych przykładów. I tak w przypadku Polenii Bydgoszcz

zatrudnienie firmy BAIN & Co w negocjacjach przyczyniło się do ustalenia ceny sprzedaży czterokrotnie wyższej niż proponowano początkowo, a podczas sprzedaży pilskiego Polamu renomowana firma SAMUEL MONTAG wynegocjowała z Philips Lighting sprzedaż w trybie "trade sale" zamiast joint venture. Dzięki temu do skarb państwa wpłynęły 153 mld zł (przy "joint venture" nie wpłynęłoby nic).

Janusz Lewandowski zapowiedział też, że będzie przed sądem bronił dobrego imienia — zarządzanego przez siebie resortu i swojego własnego. Jedną sprawę (z Krzysztofem Królem z KPN) już wygrał przed sądem w Koszalinie. Obecnie zaś adwokat Janusza Lewandowskiego wystąpił do sądu karnego przeciwko Aleksandrowi Jędraszcykowi o oszczerstwo i zniewagę, których dopuścił się wobec jego osoby na wiecu zorganizowanym przez KPN 27 sierpnia 1992 roku. Z powodów cywilnych o naruszenie dóbr osobistych Janusz Lewandowski występuje przeciwko Unii Własności Nieruchomości, która publicznie oskarżyła go o "paserstwo".

W MPW obecnie analizuje się teksty prasowe. Wszyscy dziennikarze, którzy w swoich publikacjach naruszyli dobre imię ministra pozwani zostaną przed sądy...

Zbigniew BISKUPSKI

Trwają poszukiwania czworga dzieci — dwóch chłopców w wieku 13 i 6 lat oraz dziewczynki: 10 i 8-letniej, które w ostatnią sobotę około południa wyszły z domu w Sulęcinie z zamiarem odwiedzenia rodziny w Ośnie Lubuskim.

W Gorzowskiem

Poszukiwania dzieci

13-letni chłopiec zabrał pieniądze w kwocie ok. 1 mln zł. Ustalono, że dzieci udały się przegrodzić zatrzymanym samochodem w kierunku Ośna, a ostatnia osoba odzyskana przez policję, widziała je przy drodze w rejonie Krzeszyc około godziny 18.00. Sprawdzono, że dzieci nie dotarły ani do ojca, ani do ciotek mieszkających w Ośnie. Nie widziano ich także w czynnych cała dobę lokalach w Krzeszycach i niedalekim Podgórzu.

13-letni chłopiec ubrany był w dżinsy, granatowy sweter w pomarańczowo-żółte pasy oraz białe adidasy. Jego 6-letni brat również miał na sobie dżinsy i białe adidasy, a także

bluzkę z długim rękawem w poprzeczne, kolorowe paski, natomiast 10-letnia dziewczynka — czarne spodnie "ślizgi" przylegające do ciała i białą bluzkę z krótkim rękawem. Ma krótkie, czarne włosy z białą opaską na głowie. Jej 8-letnia siostra nosi warkocz, dżinsy oraz czerwony sweterek w czarne pasy.

Ktokolwiek wie o losie zaginionych dzieci proszony jest o skontaktowanie się z Komisarzatem Policji w Sulęcinie albo Wydziałem Operacyjno-Rozpoznawczym KWP w Gorzowie — tel 70-414.

(jana)

Wyrok na Prunskiene

Litewski Sąd Najwyższy orzekł, że była premier Kazimiera Prunskiene świadomie współpracowała z radzieckim KGB w latach 1978-1980. W orzeczeniu odczytanym wczoraj na otwartym posiedzeniu sądu, na którym nie było samej oskarżonej, sąd uznał, że wszystkie dokumenty KGB przedstawione podczas rozprawy, a przede wszystkim zobowiązanie K. Prunskiene do współpracy z radzieckim komitelem bezpieczeństwa, były autentyczne. (PAP)

Zrehabilitować Begin

Radzieckie KGB wysłało list rehabilitacyjny do Menachema Begin, w którym ubolewało nad jego bezpodstawnym uwięzieniem i przekaz na sumę równą dwóm ostatnim pensjom. Ale list powrócił do nadawcy, ponieważ biurokraci z KGB nie zauważyli, że Begin, którego szukali, przeprowadził się do Izraela i został premierem tego kraju.

Begin spędził w litewskim więzieniu lata 1940-41, oskarżony o działalność antysowiecką w związku z kierowaniem sjonistycznym ruchem młodzieżowym "Betar". "W 1989 r. KGB przegądało swoje akta, by ocenić nazwiska wielu ludzi w ramach "glasnosti" Gorbaczowa". "Postanowili zająć się towarzyszem Beginem i zgodzić się na jego rehabilitację, byt znany na całym świecie jako przywódca Izraela w latach 1977-83 i laureat pokojowej Nagrody Nobla, którą otrzymał wraz z egipskim prezydentem Anwarem Sadatem za traktat pokojowy między tymi dwoma krajami. Begin przybył do Palestyny w 1942 r. z polską armią i stanął na czele podziemnej walki o państwo żydowskie. Zmarł w marcu br. w wieku 79 lat.

(PAP)

Do Wielkiej Brytanii wysłano szcztątki ciała rosyjskiego cara Mikołaja II i jego rodziny w celu ich identyfikacji z zastosowaniem badań genetycznych. Nie wyłączone, że brytyjska królowa Elżbieta II jest jedyną osobą na świecie, która może pomóc wyjaśnić historię śmierci ostatniego rosyjskiego monarchy Mikołaja II.

Królowa Elżbieta II — kluczem do zagadki

Królowa Elżbieta jest najbliższą żyjącą krewną rosyjskiego cara przez swego ojca króla Jerzego V, który był cioteczyn bratem cara Mikołaja. Specjaliści mogą zwrócić się do królowej z prośbą o analizę krwi i włosów, co pomogłoby rozwiązać zagadkę, która ma już 74 lata. Ostatni car rosyjski Mikołaj II, który abdykował po wybuchu rewolucji lutowej w 1917 roku, został rozstrzelany przez władze rewolucyjne w Jekaterynburgu wraz z rodziną. W ubiegłym roku we wspólnej mogile odnaleziono szkielety, których identyczność ze szcztątkami carskiej rodziny wywołuje dyskusję.

Zdaniem ekspertów, potrzeba dwóch miesięcy na ustalenie, czy analiza szcztątków jest możliwa. Jeśli identyfikacja da rezultaty, to, jak pisze "Daily Express", królowa Elżbieta i członkowie jej rodziny zostaną zaproszeni do Moskwy na historyczny pogrzeb.

(PAP)

Krajowy Klub Sobowrótników powiększył się o kolejne 19 osób i liczy już 69 członków — poinformował jeden z jego organizatorów, Tadeusz Borczak. Do klubu należy m.in. pięciu "Lechów Wałęsów" oraz sobowrótnicy głównych postaci z "Dynastii", w tym Blake, Krystle i Amanda.

Pięciu Wałęsów i...

"Rewelacja" wrześniowego spotkania okazały się sobowrótnicy Jerzego Krzysaka i Hanny Suchockiej. Jak powiedział Borczak, do klubu przyjęto także "Jana Pietrzaka", "Adolfa Hitlera" i "Tomasza Raczkę". Kolejne spotkanie Klubu Sobowrótników odbędzie się 3 października, tradycyjnie w pierwszą sobotę miesiąca, w siedzibie klubu mieszczącej się w MPIK przy ul. Dąbrowskiego w Warszawie.

Po wstępnej kwalifikacji podobieństwo kandydatów do znanych osób ocenia jury, w którym zasiadają m.in. Agnieszka Osiecka, Iga Cembrzyńska, Krzysztof Materna i Janusz Zakrzewski. Kandydatom, zgłaszającym swoje oferty wraz ze zdjęciem, organizatorzy zapewniają bezpłatne bilety kolejowe oraz charakterystyczne w salonie fryzjersko-kosmetycznym. Dla najbardziej podobnych przewidziano także atrakcyjne nagrody, m.in. weekend w hotelu "Forum" dla dwóch osób.

Wielu sobowrótników otrzymuje atrakcyjne propozycje udziału w reklamach, w uświetnieniu uroczystości prywatnych, zaś niektóre osoby — m.in. sobowórt Elizabeth Taylor, Daniela Olbrychskiego, Jana Pawła II, Bronisława Geremka i Tadeusza Mazowieckiego — zostały zaangażowane do filmów fabularnych.

(PAP)

Komputery wszystkich krajów łączcie się

Liczba komputerów osobistych w świecie będzie nadal wzrastać, chociaż wolniej, ale ich użytkownicy będą domagać się coraz to nowych programów aplikacyjnych, przede wszystkim umożliwiających komunikowanie się z innymi użytkownikami. Spośród 100 mln komputerów osobistych istniejących na świecie, tylko 35% jest do tego przystosowanych. Łączenie ich w sieci to przyszłość. Umożliwia to rewolucja w infrastrukturze telekomunikacyjnej w postaci telefonii komórkowej, łączności satelitarnej itp.

Barierą jest różnorodność systemów operacyjnych — MS, DOS, Windows, Macintosh i wielu innych. Amerykańska "Lotus Development Corp." rzuciła hasło "komputery wszystkich krajów łączcie się", wychodząc na rynek z program CC:Mail, umożliwiają-

czym na rynek z program CC:Mail, umożliwiają-

czym komunikowanie się komputerów z innymi systemami poczty elektronicznej, nie tylko DOS, ale i Windows, Macintosh, Unix, czy IBM-OS/2. Lotus CC:Mail jest pierwszym tego rodzaju uniwersalnym oprogramowaniem na świecie, a prezes korporacji Jim Manzi chce podbić dzięki niemu nie tylko rynki zachodnie, ale i środkowoeuropejskie, w tym polski. Ofensywę tej poświęcona była seria konferencji w Wiedniu z udziałem Manziego.

Lotus Corp. jest jedyną zachodnią formą software'ową, tłumaczącą swe produkty na język polski. Strategia Lotusa na naszym rynku przewiduje stosowanie niskich cen za licencje.

(PAP)

Wierna żona

Ukazująca się w Kampali gazeta "Star" doniosła, iż wdowa z wioski Mawuggwe, 120 km na zachód od stolicy Ugandy, od pewnego czasu codziennie wydobywa z grobu — przy pomocy dzieci — żołądź swego męża i zabiera nieboszczyka do domu by "ogrząć go w promieniach słońca". Zmarły przed rokiem mąż ukazał się jej we śnie utyskując na grobowy chłód i żądając, by go wykopała i "ogrzęła".

Posłuszna kobieta przejęła się losem męża i odtąd wschodzi słońca wyciąga go z grobu, za każdym razem powracając ze zwłokami na cmentarz pod koniec dnia.

(PAP)

„Dni Kultury Polskiej” w Wiedniu

Msza święta w kościele na Kahlenbergu w 309 rocznicę odsiedzie wiedeńskiej króla Jana Sobieskiego, koncelebrowana przez biskupa Tadeusza Szwarzgryka, zainaugurowała w niedzielę "Dni Kultury Polskiej w Wiedniu".

Po mszy odbyła się polska uroczystość dożynkowa. Jej oprawę artystyczną stanowiły występy zespołów tanecznych "Podhalanie" i "Krakowiacy" oraz hufca harscerskiego z Plocka.

Program "Dni Kultury Polskiej" w Wiedniu przewiduje od 13 do 24 bm. wiele imprez — od wystaw i koncertów z udziałem polskich artystów po odczyty, sympozja i

występy zespołów teatralnych. Oznacza to odejście od dotychczasowego tandetnego schematu "świata polskiego na Szmielewiznie" (na stadionie Schmelz) i wyjście naprzeciw potrzebom publiczności austriackiej.

Program "Dni Kultury Polskiej" uzupełni m.in. "Wieczor anegdoty teatralnej" z udziałem Gustawa Holoubka i Magdy Zawadzkiej, inscenizacja "Pana Tadeusza" w reżyserii Jana Englerta w Domu Polskim i przegląd filmów polskich, inaugurowany pokazem "Dotknięcia" Krzysztofa Zanussiego.

(PAP)

szewicza. Kilka tysięcy ludzi było na pogrzebie. Była to demonstracja ludzi starszych. Było tam szereg godnych wystąpień. Gen. E. Rozłubirski powiedział, że tylko pigmeje polityczni mogli spowodować, iż premier Jaroszewicz z żoną są chowani bez asysty wojskowej. To, co jest w Polsce, jest wielkim cyrklem politycznym. Nie nasz cyrk, nie nasze malpy, ale nasz kraj.

— Andrzej Antczak z Nowogrodu Bobrzańskiego: Do kwietnia byłem zawodowym wojskowym w stopniu chorążego. Rece swędać do bicia, ale nie nie zrobimy, bo społeczeństwo samo przekazało władzę "Solidarności". Też byłem członkiem partii i właściwie jestem dalej, ponieważ nie uznaję rozwiązania partii, gdyż jej delegatom na zjazd takich uprawnień nie dałmy. Teraz wyprzedza się wszystko, co my zrobiliśmy. Jako wojskowy wiem, że

— pan Serkowski z Zielonej Góry: Popieram panią Nogdy. Miasto nie powinno robić prezentów najbogatszej instytucji w państwie. Na przykład obok posesji biskupiej robi się także chodnik. To skandal. Jestem od 1953 roku członkiem PZPR, która zesłała ze sceny politycznej honorowo i mam zastrzeżenia,

— Jerzy Roszak: Zapisalem się do "NIE" ze względu na punkt 5 Deklaracji Programowej. ("Mówimy Nie — Demontażowi pozytywnego dorobku pokoleń Polaków, którym przypadło żyć w Polsce Ludowej, równości startu młodzieży oraz bezpieczeństwa socjalnego społeczeństwa, w tym naszych seniorów i emerytów" — W.S.) Byłem członkiem PZPR, część naszych wrogów może nas potraktować jako niedobitki PZPR. Musimy się hamować, bo jest tu przedstawiciel "Gazety Nowej".

— pan Hanuszewski ze Świebodzina: Ja prowadzę hurtownie, wiem, że wielu moich kolegów popiera ten ruch, ale boi się do niego oficjalnie przystąpić. Trzeba założyć konto, na które sympatycy mogliby składać pieniądze.

— Adam Ruszczyński: Powstała inicjatywa utworzenia Lubuskiego Komitetu Praw Człowieka i prosimy członków Ruch Społeczny "NIE" o czynne poparcie. Jeżeli jakaś redakcja nam czegoś nie wydrukuje, to powinniśmy przejść do pikietowania redakcji i akcji ulotkowych pod nimi. Proponuję przyjęcie uchwały protestującej przeciwko wypowiedziom kardynała Glempa o chorobach na AIDS i arcybiskupa Strobę o nauczaniu religii w szkole.

Na tym spotkaniu uchwał nie podjęto.

W.S.

997

W nocy z niedzieli na poniedziałek (13/14 bm.) nieznanymi mężczyznami walmi się do hurtowni papierosów "Konsument" przy ul. Przyszłości w Nowej Soli. Sprawcy dostali się tam, wybiwszy dziurę w murze od strony sąsiedniej hurtowni — "Matcz", na której teren wjechali policjanci. Wjechali za pozwoleniem portiera, którego poinformowali, że będą tu pracować. Wywieziono lup — 70 kartonów "Marlboro", wart jest ok. 300 mln zł.

Podczas niedzielnego popołudnia złodzieje wtargnęli do zielonogórskiego KMPIK — do sklepu ze sprzętem rtv i video. Wylamali kraty zabezpieczające okno od zaplecza; uciekli z łupem wartości 100 mln zł — 7 kamerami video marki Sony i Panasonic oraz z odtwarzaczem płyt kompaktowych.

Wczoraj, przed świtem, w Zielonej Górze dokonano włamania do zespołu handlowo-usługowo-spożywczego przy ul. Sikorskiego. Wylamano zamki w drzwiach od zaplecza. Razem z kuchenką mikrofalową "wyparował" kolorowy telewizor, 150 kaset video oraz artykuły spożywcze, w sumie — 58 mln zł.

W niedzielę 13 bm. o godz. 22.50 w żagańskim parku przy ul. Szprotawskiej dwaj osobnicy (19 i 34 lata) napadli na ucznia i klasy Technikum Mechanicznego. Pobili go i zabrali zegarek wartości 180 tys. zł i paczkę papierosów "Mocny". Chłopiec po napadzie zgłosił fakt policji. Natychmiast podjęte poszukiwania pozwoliły ująć sprawców i zatrzymać ich do dyspozycji prokuratora. Starszy z nich, ślusarz, jest ojcem trojga dzieci, przebywających w domu dziecka.

Wczoraj o godz. 10.50 na skrzyżowaniu ulic Łużyckiej i Zachodniej (w Zielonej Górze) zdarzył się wypadek, który spowodował 70-letni mieszkaniec Zielonej Góry. Jadąc rowerem, nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu nadjeżdżającej ciężarówce volkswagen. Został potrącony i odniósł poważne obrażenia.

(ew)

Wyniki konkursu „U seniora”

Nagrody w postaci bonów towarowych firmy "Kramex" otrzymują: Anna Konopczyńska Gorzów Wlkp. ul. Konarska 19/5 Stanisława Krzywańska Sprzedawca ul. Krzywa 13 Weronika Radajewska Szprotawa ul. Legnicka 7 Kazimierz Kulas Międzyrzecz ul. 12a/9 Piotr Markiewicz Toporów Kobudz 32 Nagrody prześlemy pocztą. Gratulujemy!

Seanse Tadeusza Ceglińskiego

GŁOGÓW — 19.09. godz. 17.00. I Liceum Ogólnokształcące, bilety - redakcja Gazety Nowej
GORZÓW — 21.09. godz. 13.00. DK "Kolejarz", bilety - redakcja GN
ZIELONA GÓRA — 23.09. godz. 14.00. DK LUMEL, bilety - sekretariat GN
ZARY — 24.09. godz. 13.00. Zarski Dom Kultury, bilety - sekretariat DK
LUBIN — 25.09. godz. 15.00. DK Ząglębia Miedziowego, bilety - sekretariat DKZM.



MINI-czytadelko

Bardzo dawno temu w ogromnym „Królestwie Bajek” żył pewien król z królową. Mieli czterech synów i bardzo pragnęli mieć córeczkę. Aż pewnego dnia spełniło się ich marzenie. Wszyscy cieszyli się z córeczki. Nazwali ją Elzą. Aż pewnego dnia królowa zmarła. Zrozpaczony król obarczył winą Elzę i wygnał ją z królestwa.

Królowna błądziła po lesie tak długo, aż w końcu trafiła do domu, gdzie mieszkała samotna kobieta. Była ona dobrą wróżką. Przygarnęła dziewczynkę do siebie i opiekowała się nią. Aż pewnego słonecznego dnia nad chatą rozległy się okrzyki dzikich kaczek. Dobra wróżka wieszła w tym czasie pranie na dworze. Ptaki wykorzystując jej nieuwagę porwały ją.

Zaniósł ją do domu jej największego wroga — złej czarownicy. A co z małą Elzą? Wyruszyła na poszukiwanie ukochannej opiekunki. Wędrowała bardzo długo, aż natrafiła nad rzekę, która miała udzielić jej informacji pod warunkiem, że wypije trzy krople wody, która bardzo brzydko pachniała. Dziewczynka zgodziła się. Rzeka oznajmiła jej o porwaniu dobrej wróżki przez dzikie ptaki. Elza wyruszyła w dalszą drogę. Po przejściu 400 mil, trafiła na pożar lasu. Spłoszone zwierzęta uciekały. Jednak mała sarenka była bezradna. Miała złamaną nóżkę i już w zarostach czekała na nią ognista i gorąca śmierć. Dobre serduszek Elzy nie mogło pozwolić na śmierć

zwierzęcia.

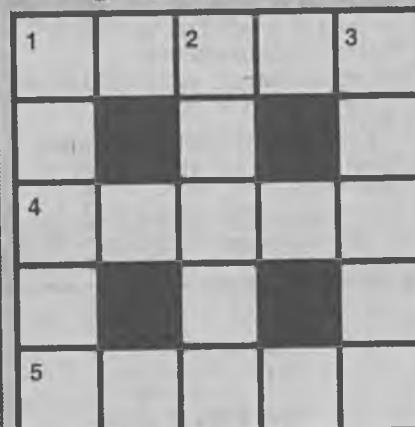
Rzuciła się w ogień i tym sposobem wyratowała sarenkę. Królowa wyruszyła w dalszą drogę. Aż pewnego ranka weszła do wspaniałego ogrodu pełnego pięknych kwiatów. Jego ogrodnikiem była zła czarownica. Kazała królownie wybrać jeden spośród milionów kwiatów. Gdy wybierze odpowiedni kwiat, uratuje opiekunkę. Gdy zaś pomyli — ona i wróżka zginą. Bezradna dziewczynka stała pośród wielu kwiatów. Nagle zauważyła sarenkę, która wahała jedną różę. Bez wahania podeszła do niej i dotknęła ją małą rączką. W tej chwili z kwiatu wyłoniła się dobra wróżka, a czarownica pękła ze złości. Wróżka i dziewczynka wróciły do domu, gdzie czekał na nich król.

Błagał małą królową o przebaczenie, bo dopiero wtedy zrozumiał, że oskarżył ją niesłusznie. Dziewczynka wybaczyła ojcu i wróciła do zamku. A dobra wróżka zakochała się w królu od pierwszego wejrzenia. Po kilku dniach odbyło się huczne wesele.

I my tam byliśmy, miód, mleko piliśmy. Co widzieliśmy, to opowiadaliśmy.

Bajkę dla Was przysłała
Ewa Sulima i Piotr Gnach z Głogowa

Krzyżoweczka



Poziomo:

1. mały budynek,
4. wysoko i
5. nogą zamiata.

Pionowo:

1. podobna do arbuza, ale żółta,
2. naczynie,
3. drewniana belka

Ślimaki

Dwa ślimaki wzdłuż drogi
Niosą na plecach domki.
„O, pokazały rogi!
Daj mi grosz na pierogi.”

„Na co ślimakom grosze?

Lepiej zróbmy inaczej:

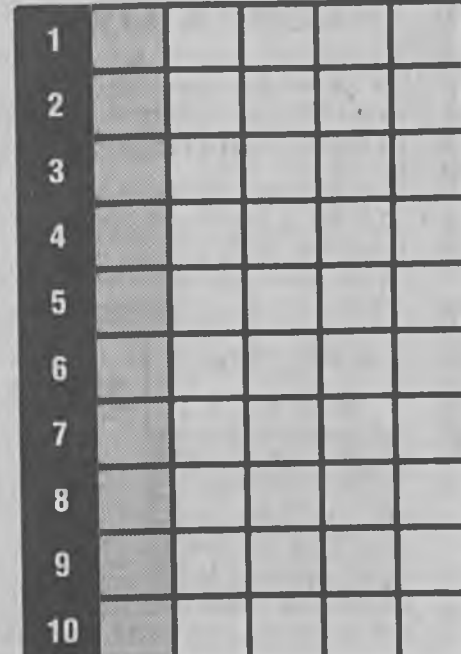
Do domu je zanoszę,

A was — na widzów poproszę.

Damy na stół tych gości
I zrobimy wyścigi!
Cel — liści się wymości...
Będzie gra cierpliwości!”

Bronisława Ostrowska

Logogryf dwuwyrzowy



1. wyrównuje drogę,
2. duża lrenka,
3. część twarzyczki,
4. ptak z naszego godła,
5. instrument dla perkusisty,
6. większa od strumienia,
7. pyszny owoc o czerwonym miąższu,
8. może być na kartce albo na... murze,
9. ptak z koralami,
10. w kinie lub telewizorze

Rozwiązania dzisiejszych zadań

KRZYŻOWECZKA: poziomo: domek, nisko, Agata, pionowo: dynia, miska, kłoda.
LOGOGRYF: hasło: Wino, branie, (walec, lrena, rosek, orzeł, bąbel, rzeka, arbuz, napis, inoik, ekran)



W marcu 1992 r. w Gazecie Nowej ukazał się artykuł przypominający niechlubny proces sądowy, jaki toczył się wiosną 1960 roku przed Sądem Wojewódzkim w Zielonej Górze, skazujący Zdzisława Norkiewicza na mocy dekretu z dn. 31.08.1944 r. dla fałszywsko-hitlerowskich zbrodniarzy i zdrajców Narodu na karę śmierci. Aczkolwiek przypomnienie o tym procesie było jak najbardziej trafne, to jednak nie w wszystkich wywiadach autora tegoż artykułu mogę się zgodzić.

Nie jest do przyjęcia w świetle analizy akt procesu, a przede wszystkim aktualnego stanu wiedzy i badań, teza, iż przedstawione sądowni dokumenty fałszywano i wymuszano zeznania. Również twierdzenie, że sędziowie i prokuratorzy stawiali za cel udowodnić, iż oddziały Armii Krajowej działające na Nowogrodzieckim współpracowały z okupantem niemieckim, co miało polegać na zwalczaniu sowieckich oddziałów partyzanckich, może świadczyć, że nadal zamierzamy iść nie w tym kierunku.

Jest sprawą niepodważalną fakt, że oddziały AK, operujące w Puszczy Nalibockiej — obwodzie Stolepeckiego, dowodzone przez „Cichociemnego” por. Adolfa Pilcha — ps. Góra, Pistolet, Dolina, w skład których wchodził oddział kawalerii, którego dowódcą był chorąży Zdzisław Norkiewicz przez pewien okres czasu, utrzymywały kontakt na zasadzie porozumienia z Niemcami. Zgrupowanie otrzymało od Niemców broń, amunicję, sprzęt i pomoc lekarską.

Przekazana depesza do Londynu w dn. 8 stycznia 1944 r. informacja o wydaleniu z Zgrupowania Stolepeckim, wywołała ostrą reakcję Naczelnego Wodza, nakazującą przerwanie istniejącego stanu i ukaranie winnych. Dowództwo zgrupowania objęte zostało imfami. Musimy zdawać sobie sprawę, że gdyby doszło wówczas do rozprawy przed Wojskowym Sądem Specjalnym AK za kolaborację z okupantem i nie wykonanie rozkazów, to wystarczyłoby to w zupełności do skazania na najwyższy wymiar kary i degradację. Tak więc w tym zakresie i miejscu zarzuty artykułu pod adresem sędziów i prokuratorów są bezprzedmiotowe.

Gwoli prawdy, wyczuwając się w akta procesowe tej sprawy, można zauważyć pewne tendencje ukierunkowania sprawy. Wszystko to jest jednak dalekie od jakiegokolwiek wymuszania lub fałszowania dowodów. Przeciwnie, niektórzy świadkowie zeznawali więcej na niekorzyść oskarżonego aniżeli było to potrzebne (i to z jego najbliższego otoczenia). Wprawdzie na rozprawie powoływali się oni (zmieniając zeznania) na upływający czas i brak pamięci, ale nikt nie podnosił zarzutu, że wymuszono od nich zeznania. Zresztą niektóre dowody przedłożone sądowni, jak np. protokół przesłuchania świadka Wacława Pelki, sporządzony przez oficera NKWD w więzieniu na Łubiance, są odrzucone wobec oczywistych sprzeczności jego zeznań złożonych na rozprawie z tym protokołem. Jest jednak niezaprzeczone, że w całym toku postępowania, zwłaszcza przygotowawczego, uwidacznia się tendencja ukazywania Zgrupowania Stolepeckiego AK jako oddziału walczącego przy boku Niemców z „bohaterkami” oddziałami zgrupowań partyzancki radzieckiej.

W tym miejscu zgadzam się z autorem artykułu, że relacje prasowe z procesu były znużające. Według tych relacji dowódcy „legionu” rzucili cień na piękną kartę polskiego ruchu oporu.

Szkoda tylko, że nie zdobyto się wówczas na opublikowanie listów, które nadsyłało do sądu w toku procesu, często ze względów zrozumiałych anonimowo. W jednym z takich nadesłanych listów czytamy: „Proszę o uniewinnienie Zdzisława Norkiewicza. Gazeta Zielonogórska donosi, że „Śmierć była jego rzemiosłem”. Wcale śmierć nie była jego rzemiosłem i nie była to wcale banda, którą dowodził. Była to młodzież ducha patriotycznego polskiego. Oni nie zabijali ludności cywilnej ani nie rabowali jak inni pod płaszczykiem partyzantów.

Gdzie Waszym zdaniem było miejsce młodzieży z Naliboki i okolicy?”

Wreszcie trzeba powiedzieć otwarcie, że nie „Ktoś”, jak sugeruje autor artykułu, wskazał organom UB (choć do SB) miejsce zamieszkania Norkiewicza, ale uczyniła to osoba kiedyś mu bliska, zeznając równocześnie na jego niekorzyść.

Reasumując powyższe należy zadać pytanie, którego nie zadano sobie w toku przewodu sądowego: **jakie uwarunkowania wpłynęły na podjęcie decyzji przez dowództwo polskiego zgrupowania, zawarcia w dn. 9 grudnia 1943 r. rozejmu z Niemcami? Jakimi kierowano się pobudkami i zamiarami? Czy była to zdrada w całym tego słowa znaczeniu? I wreszcie, czy Norkiewicz będący dowódcą tylko jednego pododdziału wchodzącego w skład całego zgrupowania Stolepeckiego był w stanie podjąć tak ważką, a zarazem tak nieobliczalną w skutkach decyzję.**

Specyfiką Zgrupowania Stolepeckiego w Puszczy Nalibockiej (jak zresztą w całym Okręgu Nowogrodzkim) było to, że sąsiadowało ono z bardzo silnym sowieckim zgrupowaniem strzelcywienińskiej. Współdziałały one ze sobą zwłaszcza w lipcu i sierpniu 1943 roku — kiedy wspólnie toczyły walkę przeciwko jednostkom niemieckim, wykonującym akcję „Herman”, w ramach której usiłowano ostatecznie zlikwidować wszystkie oddziały partyzanckie rozlokowane w Puszczy Nalibockiej. Jakkolwiek w początkowym okresie zdarzające się nieporozumienia pomiędzy polskimi a radzieckimi oddziałami starano się wygaszać, tak w późniejszym doszło do otwartego konfliktu.

Do dowództwa Zgrupowania Stolepeckiego — określonego potocznie „Legionem”, na którego czele stał mjr „Wacław” (Wacław Pelka) coraz częściej napływały meldunki o dokonywanych przez partyzantów radzieckich gwałtach i rabunkach na polskiej ludności cywilnej. Żołnierze coraz częściej podnosili skargi, że partyzanci sowieccy zabierają żywność i ostatnie krowy od ich

W drodze udający się na narađę zostali otoczeni i rozbrojeni przez sowieków. W tym samym czasie inne oddziały sowieckie uderzyły na obóz polski, rozbrajając żołnierzy. Stawiających opór rozstrzelano na miejscu. W wyniku tego podstępu około 130 żołnierzy siłą włączono do różnych brygad sowieckich. Major Wacław Pelka wraz z towarzyszącymi mu oficerami — wywieziony został samolotem do Moskwy i uwięziony w Łubiance. Natomiast los 25 jego żołnierzy do dzisiaj nie został wyjaśniony.

Ze zdradzieckiej napaści z dowództwa polskiego zgrupowania partyzanckiego uratował się jedynie por. „Góra”, cichociemny A. Pilch oraz chorąży „Noc”. Norkiewicz z 300 kawalerzystami. Praktycznie Zgrupowanie Stolepeckie w wyniku tej napaści zostało rozbite.

W jednym z meldunków por. „Góry” czytamy: „Napaść sowiecka wykonana została na wyraźny rozkaz Moskwy, a upozorowana była odwetem za zlikwidowanie bandy 13 ludzi, która rabowała ludność polską”.

Powyższe potwierdza inny meldunek mówiący o tajnym rozkazie znanym przy zastrzelonym komisarzu z oddziału partyzanckiego im. Czapaiewa, z którego jednoznacznie wynikało, iż akcję rozbrojenia oddziałów polskich wyznaczono na 1 grudnia 1943 roku, a opornych w czasie rozbrajania miało rozstrzeliwać na miejscu. Rozkaz ten powoływał się na dyrektywę KCKP Białorusi z dn. 22 czerwca 1943 r. w sprawie stosunków radzieckich instancji podziemnych do podziemia londyńskiego na Białorusi Zachodniej.

Garska uratowanego oddziału pod dowództwem por. „Góry” i szwadron Kawalerii chorążego „Nocy” ściągana przez oddziały sowieckie, uszła do miejscowości Iwieniec, do strzely kontrolowanej przez Niemców. Ściągnięciu groziła całkowita zagłada z obu stron. W tej sytuacji por. „Góra”, jako najstarszy stopniem, podjął w dniu 9 grudnia 1943 r. dramatyczną decyzję zawarcia rozejmu z Niemcami. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że od samego początku zamiarem por. „Góry” było odbudowanie zniszczonego zgrupowania i jak najrychlejsze odesłanie się do Niemców przy maksymalnym otrzymaniu od nich broni i zaopatrzenia. Dawał por. „Góry”, jak twierdził Norkiewicz i inni jego żołnierze było: „brać Niemców broń i żywność, a następnie

na nich uderzyć”. Wprawdzie dowództwo ALK takiego poglądu nie aprobowало (gdyż jego zdaniem broń na Niemcach należało zdobywać, a nie brać), to patrząc na całokształt wytworzonej sytuacji „Góra” musiał wybrać jedno ze zła.

Utrzymując kontakt z Niemcami, Zgrupowanie „Stolepeckie” prowadziło zaciekle walki z sowiekami, znaczące krwawymi ofiarami po obu stronach. Taką jest prawda, na którą nie udzielił odpowiedzi sąd.

Brawurowe przeprowadzenie prawie 1.000 żołnierzy w znakomitym uzbrojeniu i umundurowaniu z Nowogrodzieckiego do Kampinosu, ich udział w Powstaniu Warszawskim w pełni wykazał, jakimi pobudkami kierował się por. „Góra” zawierając porozumienie z Niemcami.

Również ulani pod przetrzymywaniem chorążego Norkiewicza zadawali Niemcom dotkliwe straty w powstaniu warszawskim. Sąd Wojewódzki w Zielonej Górze wydając wyrok w dn. 25 marca 1960 r. uznał Zdzisława Norkiewicza winnym zarzucenym mu czynów na zasadzie art. dekretu z dn. 31 sierpnia 1944 skazując go na karę śmierci. Przyjmując taką kwalifikację prawną, sąd nie mógł wymierzyć innej kary. Wydanemu wyrok z jego uzasadnieniem, wymaga również odrębnego opracowania. Niemniej gwoi prawdy trzeba powiedzieć, że wyrok ten nie był jednogłówny. Dwóch ławników wyraziło zdanie odrębne, podnosząc te zagadnienia, na które powyżej odpowiedziano, a czego nie uczynił sąd.

Również tenże sąd w dn. 25 października 1960 r. na posiedzeniu niejawnym po wysłuchaniu wniosku tego samego prokuratora, który oskarżał, zaopiniował, że skazany Zdzisław Norkiewicz na łaskę zasługuje przez zamianę kary śmierci na więzienie w wysokości 15 lat, co zostało uwzględnione przez Sąd Najwyższy. 27 czerwca Zdzisław Norkiewicz odzyskał wolność. Sprawa podporucznika Zdzisława Norkiewicza (awansowany do tego stopnia 21.X.1967 r.) jest ciągle otwarta i wymaga rzetelnego opracowania, a także pośmiertnej rehabilitacji.

dr Przemysław Mnichowski

Druqa strona prawdy o chorążym Zdzisławie NURKIEWICZU

rodzin w czasie, gdy oni walczą. Szczególnie zbulwersowało żołnierzy oświadczenie na jednym ze spotkań z przedstawicielem dowództwa sowieckiego, z którego wynikało, że ziemie na których walczą, stanowią integralną część Związku Radzieckiego. W konsekwencji „Legion” nie ma prawa zaopatrywać się w żywność na tych terenach, a zamieszkała na nich ludność to obywateli radzieccy. Na te trzy zadrażnienia, jak i własnych — mjr Pelka żywcem usiłował usunąć ideę wspólnej walki z Niemcami, ograniczył jednak kontakty z dowódcami sowieckimi, chcąc uniknąć z ich strony penetracji obozu polskiego, zwłaszcza po zaopatrzeniu oddziału cichociemnymi: oficerami „Góra”, „Gromem” oraz „Ikwą”.

Unikał tych kontaktów również sam cichociemny. Dowództwo sowieckie, jak twierdził por. Miłazewski (pierwszy dowódca oddziału) „wiedzielo o ich przybyciu i nie dowierzało Londyńczykom”. Pułkownik Dubow, jeden z dowódców partyzancki sowieckiej, wręcz zarządał podporządkowania się zgrupowania polskiego ich rozkazom. Wszystko to zaostbrało stosunki pomiędzy oddziałami szczególnie na szczeblu dowództwa.

Punktem kulminacyjnym konfliktu stało się rozbrojenie w nocy z 17 na 18 listopada 1943 r. w Dudnikach przez szwadron kawalerii 13 partyzantów sowieckich z grupy Żorina, plądrujących i dokonujących rabunku u chłopów, a następnie rzekomo na rozkaz chorążego Norkiewicza rozstrzelanych. Powołana do zbadania tej sprawy polsko-sowiecka komisja mieszana nie zdołała ostatecznie wyjaśnić i zebrać dowodów obciążających Norkiewicza. W czasie dochodzeń nie odnaleziono również zwłok zastrzelonych. Mimo takich wyników dochodzenia, sowieccy przedstawiciele Komisji, jak zeznał por. Miłazewski, odjechali do obozu z przesvědzeniem, że „była to robota Norkiewicza „Noca”.

30 listopada 1943 r. mjr Wasiljewicz — dowódca partyzancki sowieckiej zaprosił mjr. Wacława Pelkę wraz z wszystkimi oficerami na 1.XII., godz. 7.00 rano na narađę, wobec planowanej wspólnej akcji przeciwko Niemcom. Nie podejrzewając podstępu mjr „Wacław” udał się tam w towarzystwie por. Miłazewskiego i ppor. Łosia Ezechiela (Ikwę) oraz 25 żołnierzy.

GORĄCA TRZYDZIESTKA

LISTA PRZEBÓJÓW RADIA Z.G. na dni: od 12.09 do 19.09.1992 r.
NOTOWANIE 45

Poz.	Aktual/Poz.	Tydz.	Temu,	Tyg.	Na liście,	Góra/Dół,	Wykonawca,	Tytuł
30/NW	NW	NW					VAYA CON DIOS	"HEADING FOR A FALL"
29/NW	NW	NW					THE BLACK CROWES	"STING ME"
28/29	2T	1G					PRINCE & THE N.P.G.	"SEXY MF"
27/26	11T	1D					METALLICA	"WHEREVER I MAY ROAM"
26/NW	NW	NW					KYLIE MINOGUE	"WHAT KIND OF FOOL"
25/27	9T	2G					MADONNA	"THIS USED TO BE MY PLAYGROUND"
24/24	9T	00					DEPECHE MODE	"BEHIND THE WHEEL (REMIX)"
23/13	8T	1	0D				SOPHIE B. HAWKINS	"DAMN I WISH I WAS YOUR LOVER"
22/NW	NW	NW					SMART E'S	"SESAME'S TREET"
21/26	2T	1G					BETTY BOO	"LET ME TAKE YOU THERE"
20/19	3T	1D					THE LIGHTNING SEEDS	"SENSE"
19/9	6T	10D					EN VOGUE	"GIVING HIM SOMETHING HE CAN FEEL"
18/14	7T	4D					MINISTRY	"JESUS BUILT MY HOTROD"
17/21	8T	4G					MICHAEL JACKSON	"WHO IS IT"
16/17	10T	1G					NIRVANA	"LITHIUM"
15/7	5T	8D					INXS	"HEAVEN SENT"
14/11	3T	3D					RED HOT CHILI PEPPERS	"BREAKING THE GIRL"
13/20	11T	7G					KOBRANOCKA	"HIPISÓWKA"
12/15	13T	3G					WILKI	"EROLL"
11/6	5T	5D					MEGADETH	"SYMPHONY OF DESTRUCTION"
10/16	10T	6G					LAWINA COX	"NIE DOTYKAJ"
9/12	25T	3G					GUNEN ROSES	"NOVEMBER RAIN"
8/4	4T	4D					FAITH NO MORE	"A SMALL VICTORY"
7/16	3T	11G					UGLY KID JOE	"NEIDHOB"
6/8	11T	2G					MARIAH CAREY	"I'LL BE THERE"
5/10	4T	5G					JON SECADA	"JUST ANOTHER DAY"
4/5	5T	1G					PEARL JAM	"JEREMY"
3/2	8T	1D					WILKI	"SON OF THE BLUE SKY"
2/3	8T	1G					ROZE EUROPE	"JEDWAB"
1/1	7T	00					GUNS'N ROSES	"KONOCKIN ON HEACEN'S DOOR"

4 NOWOŚCI, 14 do góry, 2 na tej samej pozycji, 10 w dół

W tym tygodniu (1992.09.12-19) Polskie Radio Zielona Góra promuje:

POWER PLAY: PREFAB SPROUT "TJE SOUND OF CRYING"

MADE IN POLAND: COUNTRY FIVE "COUNTRY CLUB"

LISTA A: KISS "DOMINO"

THE CHRISTIANS "WHAT'S IN A WORD"

VAYA CON DIOS "HEADING FOR A FALL"

VANESSA PARADIS "BE MY BABY"

SINEAD O'CONNOR "SUCESS HAS MADE A FAILURE OF OUR HOME"

Pogodnego dnia życzą wam

Marek Jankowski

Łukasz Łobocki

RYNKOWE CENY SAMOCHODÓW CIĘŻAROWYCH

Notowania z 30 sierpnia 1992 r.

MARKA	MODEL	NAD	DW	MC	MASA	SK	POJ.	MOC	PAL	KM	ROK	CENA
					kg		cm ³	kW		tyś.		mln zł
CITROEN	C25	FUR	4	3	1600	R4	1957	55	E94	124	83	36
FIAT	DUCATO	FUR	4	3	2800	R4	1971	62	E94	115	87	90
JELCZ	317D	CS	2	2	6250	R6	111	147	ON	425	78	25
IVECO	35 58	S	2	3	2600	R4	2440	53	ON	156	82	69
MAGIRUS	DEUTZ	S	2	2	6000	6	9974	190	ON	431	82	84
MAZDA	E2200	TOW	4	3	2800	R4	2184	47	ON	335	76	57
MERCEDES	407D	Sd	2	4	3450	R4	2404	48	ON	152	84	73.5
MITSUBISHI	L300	TOW	5	9	2030	R4	2820	56	ON	113	85	105
NISSAN	EBRO	TOW	4	3	3500	R4	2120	51.5	E94	115	86	15
NYSA	T522	TOW	4	2	2500	R4	2120	51.5	E86	325	79	6.5
NYSA	521	FUR	4	2	2500	R4	2053	43	ON	250	88	95
RENAULT	T1200D	FUR	3	2	1400	R4	839	21	E94	166	83	21
RENAULT	R4	FUR	4	3	2600	R4	2053	44	ON	166	83	58
RENAULT	CARY	BUS	5	4	1400	R3	650	23	E96	175	82	28
SUZUKI	SUPER CARY	BUS	5	8	1400	R3	970	33	E94	185	83	34
SUZUKI	SUPER CARY	BUS	5	4	1410	R4	970	33	E94	26	91	125
TARPAN	239D	S	2	3	2700	R4	2502	28	ON	53	91	45
TARPAN	237	S	2	3	2600	R4	2120	51.5	E94	120	86	8.5
VW	TRANSPORT	BUS	4	8	2400	R4	1584	37	E94	285	80	38

„APEX”
ANTENY SATELITARNE
SPRZEDAŻ • MONTAŻ • SERWIS • HURT
Zielona Góra, ul. Lisia 51/43
tel. 604-68 (blok Małgorzata)

ELEGANCKA, TRWAŁA
ŚLUSARKA ALUMINIOWA
• okna • drzwi • ścianki •
• kioski handlowe itp. •
w kolorach srebrnym i złotym
CENY FABRYCZNE
POLECA:
PRZEDSTAWICIEL F-KI "RAWAG"
"ARSMET" sp. z o.o. St. Kisielin
tel./fax: Zielona Góra 29-338
zbyt: 29-650, 29-681, tlx: 0433381

NAJTANIEJ!
• SIATKI OGRODZENIOWE
ocynk. od 16.900 zł m²
(1 rolka 30 m² - 507 tys. zł)
• SIATKI WIELOKARBOWE
• BLACHA TRAPEZ. oc - 59.000 zł/m²
TRAPEZOWANIE BLACHY
Przy zakupie
od 1000 m² - TRANSP. BEZPŁATNY
• Długość 2,0 - 4,0 mm, drut kolcz.
kątowniki, rury itp.
PRODUCENT: "ARSMET" Stary Kisielin
TEL./FAX: Zielona Góra 29-338, zbyt 29-681, tlx 0433381

Firma "AB"
inż. Andrzej Bieniaszewski
ul. Armii Krajowej 75
66-100 Sulechów
tel. 35-44, tlx 0433535
jest producentem
elementów pneumatyki
Oferuje do sprzedaży:
• silowniki pneumatyczne,
• zawory sterowane pneumatycznie,
• zawory sterowane elektrycznie,
• elementy łącz i przykłady stosowane w instalacjach powietrznych.

STAR JELCZ LIAZ KAMAZ
szeroki asortyment części zamiennych w stałej sprzedaży i na zamówienie
oferuje
Sklep Motoryzacyjny Firmy "AB"
Zielona Góra, ul. Zacisze 16
tel. 649-59 wew. 239
w godz. od 7.30 do 15.30

SKUTECZNA NAUKA JAZDY
Szkolimy na własnym placu manewrowym wzorowanym na Wojewódzkim Ośrodku Egzaminowania Kierowców
Go miesiąc rozpoczynamy kolejny kurs na prawo jazdy kat. A i B
Najbliższy - 21 września o godz. 17.00
Następny - 12 października 1992 r. o godz. 17.00
Pierwsza wpłata tylko 100.000 złotych. Reszta należności płatna do końca kursu.
Zapraszamy również osoby przygotowujące się do egzaminu poprawkowego z jazdy na kat. B
Z MOTOREXU NAJBLIŻEJ DO CELU
Zrób pierwszy krok - zadzwoń 51-85
Zielona Góra
ul. Sulechowska 32

SPRZEDAŻ RATALNA
ANTENY SATELITARNE
CB-Radio
Głogów
tel. 33-51-10
ul. Marcowa 3
NOWA SÓL
tel. 24-58 w. 13
DOM RZEMIOSŁA
sprzedaż, montaż, serwis

Zakład Stolarski
Głogów, Krawiecka 1
tel. 33-39-74
ZATRUDNI:
MISTRZA STOLARZA
o wysokich kwalifikacjach
stolarstwa ogólnego
lub
CZELADNIKA
z dużym stażem
i o wysokich kwalifikacjach.
Wynagrodzenie bardzo dobre.

• Telexy Siemens T-1000
• Telexy Siemens T-1000 S
• komputerowe z monitorem
• Centrale telefoniczne
• różne konfiguracje
• Telefony
• Telefaxy
• Elektroniczny sprzęt biurowy oraz

BRAMY GARAZOWE
ZDALNIE OTWIERANE
MONTAŻ SERWIS
Zielona Góra
ul. Boh. Westerplatte 11
pok. 824, tel. 42-31
wew. 480
Gorzów Wlkp.
ul. K. Wielkiego 61
tel. 272-51 wew. 285

NOWOŚĆ!
FAX W WALIZCE
można faxować nawet z budki telefonicznej
cena 8,5 mln zł
poleca
PW. "Styl"
Zielona Góra, ul. Chopina 11/13
tel. 42-71, w. 507, 547

ZARZĄD SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ "PRZYLESIE" W LUBINIE
ul. Ks. K. Wyszyńskiego 10
ogłasza
przetarg nieograniczony na wykonanie
montażu wodomierzy wody zimnej
z zastosowaniem powierzonych wodomierzy I.
Oferty należy składać w sekretariacie S.M. "Przylesie" w terminie do 23.09.1992 r.
Przetarg odbędzie się 25.09.92 r. o godz. 11.00 w siedzibie Spółdzielni.
Obowiązuje wadium w wysokości 3 mln złotych.
Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. Szczegółowe warunki przetargu na piśmie można odebrać w pokoju nr 31, S.M. "Przylesie"

ZARZĄD MIASTA GŁOGOWA
OGŁASZA
PUBLICZNY PRZETARG USTNY
na sprzedaż niżej wymienionych działek budowlanych na własność z przeznaczeniem pod zabudowę handlowo-usługową, budownictwo jednorodzinne.

Lp.	Nr geodez. działki	Pow. działki m ²	Położenie, ulica, nr	Cena wyjściowa do przetargu	Rodzaj zabudowy	Wadium
1.	268/13	250	Kazimierza Wielkiego 3a	28.000.000	usługowo-handlowa	3.000.000
2.	167/1	72	Słowiańska 35	11.000.000	usługowo-handlowa	1.000.000
3.	269/5	525	Kazimierza Wielkiego 9	55.000.000	mieszkalna (błazniak)	6.000.000
4.	269/6	522	Kazimierza Wielkiego 9a	55.000.000	mieszkalna (błazniak)	6.000.000
5.	505/3	201	Wawelska 25	23.000.000	mieszkalna	3.000.000
6.	556	218	Gnieźnieńska 42	18.000.000	mieszkalna	2.000.000

II PUBLICZNY PRZETARG USTNY

Lp.	Nr geodez. działki	Pow. działki m ²	Położenie, ulica, nr	Cena wyjściowa do przetargu	Rodzaj zabudowy	Wadium
1.	555	213	Gnieźnieńska 40	16.500.000	mieszkalna	2.000.000
2.	519	248	Stanisławowska 12	10.500.000	mieszkalna	1.000.000
3.	518	248	Stanisławowska 14	10.000.000	mieszkalna	1.000.000
4.	505/6	209	Wawelska 19	22.500.000	mieszkalna	3.000.000
5.	505/2	469	Wawelska 27	51.500.000	mieszkalna	5.000.000

1. Przetarg odbędzie się w dniu 24 września 1992 roku o godz. 14.00 w sali Nr 225 Urzędu Miejskiego w Głogowie ulica Gen. K. Świerczewskiego Nr 11.
2. Wadium w podanej wysokości należy wpłacić w kasie Urzędu Miejskiego (I piętro) w dniach 22, 23 w godz. 10.00 - 13.00 oraz w dniu 24 w godz. 10.00 - 12.00 z dopiskiem "przetarg", działka numer geodezyjny. Zwrot wadium w terminie trzy dni po przetargu w kasie Urzędu Miejskiego.
3. Ustala się ostateczny termin dokonania wpłaty za wycycytowaną nieruchomość w terminie 30 dni od odbycia przetargu. Niedotrzymanie tego terminu powoduje przepadek wadium, a przeprowadzony przetarg czyni niebyłym.
4. Zarząd Miasta zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.
5. Wszelkich dodatkowych informacji o przetargu udziela Wydział Geodezji Gospodarki Gruntami, Ochrony Środowiska i Rolnictwa Urzędu Miejskiego w Głogowie, ul. Gen. K. Świerczewskiego Nr 11, pokój Nr 4, telefon 33-20-21, wewnętrzny 42 i 62.

NA TELEFON WĘGIEL - KOKS
• transport i załadunek - BEZPŁATNY (pow. 3 ton na odl. do 15 km)
ELEGANCKA, TRWAŁA
ŚLUSARKA ALUMINIOWA
CENY FABRYCZNE
"ARSMET" sp. z o.o. Stary Kisielin, ul. Pionierów Lubuskich 48
TEL./FAX: Zielona Góra 29-338, zbyt 29-650, 29-681, tlx 0433381

WISMAL
Przedsiębiorstwo Usługowo-Handlowe "WISMAL" w Zielonej Górze
prowadzi sprzedaż hurtową bezbarwnego lakieru do drewnianych podłóg, boazerii i innych drewnianych konstrukcji.
Lakier posiada atest Państwowego Zakładu Higieny w Warszawie oraz oznaczenie Międzynarodowej Federacji Zdrowia. Nietoksyczny, rozcieńczalny wodą lakier do podłóg rozprowadza **PHU WISMAL - przedstawiciel niemieckiej firmy JAEGER.**
Zielona Góra, ul. Budziszynska 18, tel. 623-43.

Firma zatrudni
mechaników samochodowych i ślusarzy
Zielona Góra,
ul. Westerplatte 11,
pokój 824,
tel. 42-31 w. 480.

Zakłady Przemysłu Jedwabniczego "Silwana" w Gorzowie Wlkp. ul. Fabryczna 71
OGŁASZAJĄ PISEMNY PRZETARG OFERTOWY
Na prace w zakresie:
1. Sprzątanie pomieszczeń biurowych, szatni i wc,
2. Sprzątanie placów i dróg zakładowych,
3. Konserwacja terenów zielonych Wydziału Wykończalni.
Oferty pisemne należy kierować do Działu Socjalno-Gospodarczego ZPJ "Silwana" ul. Fabryczna 71, tel. 220-21 wew. 115 w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia w prasie. Zastrzega się prawo wyboru oferenta i unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

VAREXIM
02-119 Warszawa, ul. Pruszkowska 13
tel. 226-789, 236-970
fax 659-76-76 tlx 814755 pvc
74-300 Myślibórz, ul. Armii Polskiej 22 tel. 25-65, 31-92
Gdańsk: ul. Westerplatte 2 tel/fax 82-24-77
KRAKÓW: ul. Krowoderskich Żuchów 2 tel/fax 12-30-27
NAJTAŃSZE CANON
NAJNIŻSZE KOSZTY EKSPLOATACJI
ZAPewniamy najtańsze materiały eksploatacyjne i części zamiennie do fotokopiarek CANON, MITA, MINOLTA, NASHUA
NAJTAŃSZE W POLSCE REGENEROWANE KOPIARKI
TONERY DO KOPIAREK
Canon
NP-150 11.590.000,-
NP-155 16.980.000,-
NP-500 19.900.000,-
NP-3025 26.900.000,-
NP-7550 46.980.000,-
Mita
150/155 796.000,- /kart.
270/500 724.000,- /kart.
3025/3525 790.000,- /kart.
1215/1520 948.000,- /kart.
1205/1255 98.000,- /szt.

KSERO
LAMINOWANIE
OPRAWY
ZAPRASZAMY
OD 7.30 DO 16.00
"Gazeta Nowa"
al. Niepodległości 22
Zielona Góra

Wolsztyńska Fabryka Okuć
"WOLMET"
ul. Fabryczna 15
wyzierzawi
5 pomieszczeń biurowych o łącznej pow. 90 m kw. w budynku socj. biurowym z możliwością osobnego wyjścia oraz korzystania z telefonu.
Informacja:
tel. 21-02 wew. 233.



Kanadyjczyk Shong i drużyna Meksyku najlepiej fechtowali

cd ze str. 1

Tradycyjnie zawody zainaugurował turniej szpadowy, nie bez powodu w gronie pentathlonistów, zwany szermierczym maratonem. Trwał blisko 10 godzin. Zwyciężył Kanadyjczyk Laurie Shong, a drużynowo Meksyk. Walki odbywały się w dużej, krytej ujeżdżalni miejscowego COŚ, już przed 11 laty będącej areną pamiętnych mistrzostw świata seniorów, w których Janusz Peciak (zresztą obecny na tegorocznych mistrzostwach jako opiekun zawodnika amerykańskiego) i polska drużyna sięgnęli po złote medale. Wówczas jeszcze zawody w pięcioboju rozpoczynała jazda konna, a dziś ta loteryjna konkurencja kończy zmagania. Nie zmienia się natomiast wola walki widoczną u wszystkich uczestników. Jak ocenił trener naszej reprezentacji juniorów, Waldemar Makay, poziom walk szpadowych był średni, natomiast wyraźnie dało się zauważyć, że nie ma wśród uczestników zawodników bardzo kiepskich. Poziom się wyróżniał i to cieszy.

Przed turniejem szermierczym zawodników podzielono na dziewiętnaście 3-osobowych zespołów (w czterech zgrupowano zawodników z pozo-

stałych 11 państw, poza Grecją — ta występowała oddzielnie, w 2-osobowym składzie). Każda wygrana walka dawała 19 punktów.

W stawce zawodników ubiegających się o medale indywidualnie i drużynowo Polskę reprezentują Tomasz Cygański, Piotr Makowski i Mateusz Nowicki. W kończących imprezę zawodach sztafetach trener da szansę czwartemu z naszych zawodników, Jackowi Gypowi, który zastąpi najsłabszego z wymienionej trójki. Polacy zaczęli obiecująco. Po rozegraniu walk między sobą, pokonali Grecję 4:2, Niemcy, W. Brytanię i dwa mixty 5:4. Wiochy, Egipt i kolejne mixty 6:3 i 7:2, natomiast przegrali ze Szwajcarią, Austrią, CSRF i Rosją 4:5. Po czternastu turach (40 walkach) Nowicki miał na koncie 26 zwycięstw, Makowski — 24, a słabiej się spisujący Cygański — 18. W ostatniej turze walk było nieco gorzej. Nasza młodzież przegrała z Węgrami i Bułgarią 4:5, Koreą Północną 3:6, pokonała Francję 5:4, a 2:7 uległa Meksykowi i w ostatnim meczu zwyciężyła Szwecję 6:3.

Wielką indywidualnością turnieju był Laurie Shong — mistrz świata juniorów w szpadzie, trzynasty na Igrzyskach Olimpijskich w Barcelonie. Wygrał "jak chciał" gromadząc 1.114 pkt. (47 zwycięstw), a kolejne miejsca zajęli: 2. Zsolt Toth (Węgry) — 1.019 (42), 3. Ivan Ortega (Meksyk) — 1.000 (41), 4. Stefano Giommoni (Wiochy) — 962 (39), 5. Andriej Sigipow (Rosja) — 943 (38), 6. Udo Scherer (Niemcy) i Stefano Assenow (Bułgaria) — po 924 (37), 8. Sergio Salazar (Meksyk) i Sebastian Dos-Santos (Francja) — po 905 (36), 10. Andrea Giommoni (Wiochy), John Marshall i David James (oba W. Brytania) — po 886 (35). Makowski i Nowicki uplasowali się na 14 m. — 867 pkt. (34), Cygański zajął 44 m. — 677 (24).

Klasyfikacja drużynowa: 1. Meksyk — 2.772 pkt., 2. Węgry — 2.648, 3. Bułgaria — 2.639, 4. W. Brytania i Wiochy — po 2.563, 6. Niemcy — 2.449, 7. Korea Północna — 2.430, 8. Polska — 2.411, 9. Rosja — 2.392, 10. Francja — 2.335.

Dziś o godz. 9.00 rozpocznie się pływanie (obiekt 50-metrowy), a o godz. 14.00 — strzelanie. Wstęp na mistrzostwa jest bezpłatny.

Roman SIUDA

ŻUŻLOWEJ KOLEJKI

Do zakończenia mistrzostw I ligi żużlowej już tylko cztery kolejki, a na szczycie tabeli tercet Polonia Bydgoszcz, Stal Gorzów i Apator Toruń. Pomiędzy tymi ekipami rozstrzygnie się sprawa tytułu drużynowego mistrza Polski A.D. 1992. Wydarzeniem nr 1 niedzielnych spotkań ekstraklasy była lubuskie derby, w których Stal Gorzów pokonała KS Morawski Zielona Góra 51:39. Nie zadowolili się sympatycy speedway'a, którzy przybyli na stadion przy ul. Śląskiej. Mecz dostarczył spodziewanych emocji. Szkoda, że nad nerwami nie potrafili zapanować niektórzy "fani". Jak już informowaliśmy, z grupy zielonogórzan, kilku zatrzymano na dworcu w Zielonej Górze. Zdemolowali jeden z wagonów i powybijali szyby. Ich koleś, który dotarł na stadion w Gorzowie prezentował transparent następującej treści: "Stal, Stal — gorzowskie psy". Miejscowi "zrewanżowali" się rzuceniem puszki na tor po 13 wysiłku. Komentarz do tych wydarzeń jest zbędny...

Natomiast zastanawiać musi postępowanie organizatorów. Mistrz Polski z 1970 roku Edmund Migoś zajął miejsce na ławce dla członków orkiestry dętej. Energiczny p. Olek gestem nie znośnym sprzeciwu "przesadził" dawnego idola gorzowian do innego sektora...

A teraz opinie trenerów i zawodników po kolejnej "świętej wojnie".

Czesław Czernicki (szkoleniowiec KS Morawski) — Spotkanie było dobrym widowiskiem, choć nie jestem zadowolony z postawy zespołu. Wystąpiliśmy bez Nilena i Jaworka. Zawiedli Huszcza, Dudek, Zarzecki i Połubiński. Gdyby nasi zawodnicy zdobyli 5-6 punktów więcej moglibyśmy powalczyć o remis. O losach meczu zadecydował

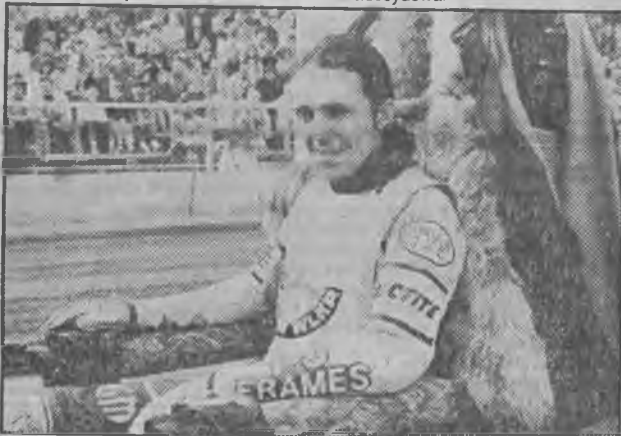
9 wysiłek. Szymkowiak został wykluczony za przekroczenie limitu czasu. Próbowaliśmy dokrepić przednie zawieszanie w jego motocyklu, ale ryzyko było zbyt wielkie. Jadący samotnie Huszcza przejechał trzecią bieżnię po "zabawie". Tor nie był dla nas zaskoczeniem. Gratuluję gorzowianom zwycięstwa. Chcemy zdobyć Puchar Polski i dlatego w najbliższych spotkaniach damy szansę sprawdzenia formy zawodnikom krajowym.

Jarosław Szymkowiak (KS Morawski) — Dwa razy wygrałem start i dwukrotnie pokonałem mistrza świata Havelocka. Przed 9 wysiłkiem nie zauważyłem, że przednie koło jest niedokręcone. To przeoczenie mogło mnie bardzo drogo kosztować i tylko siebie mogę winić za wykluczenie z wysiłku.

Piotr Świsł (Stal) — Mecz był wyrównany, a my byliśmy lepsi. Taki jest sport. Obokrajowcy pojechali dobrze, a zaskoczył wszystkich Huko. Oby tak dalej.

Gary Havelock (Stal) — Miałem kłopoty ze sprzęgiem. Do Polski przyjechałem z jednym silnikiem. W Anglii dysponuję trzema motocyklami, są mechanicy i wszystko zapieczętowane "ostatni guzik". W przyszłym roku nadal chcę startować w Stali, ale na miejscu pozostawiam dwa motocykle. 19 bm. wraz z kolegami z reprezentacji wystąpię w finale DMS w Kumi (Szwecja). Mam młody zespół i chcemy powalczyć o pierwsze miejsce, choć rywale (Dania, Szwecja i USA) są bardzo wymagający.

Stanisław Chomski (szkoleniowiec Stali) — Havelock miał kłopoty



Gary Havelock, mistrz świata 1992 do prezentacji wyjechał siedząc na "tronie" umieszczonym na samochodzie. Wiadomo, "król speedway'a". Fot. Marek Woźniak



Zastal na 2 miejscu w memoriale Wojciecha Szaraty

Sprawdziany Stilonu i Alexan-AZS

Jubileuszowy X turniej koszykarzy o puchar im. Wojciecha Szaraty rozegrany w Bytomiu wygrała drużyna Stali Stalowa Wola przed Zastalem-Forum Zielona Góra, Stalą Bobrek Bytom — po dwa zwycięstwa i Pogonią Rudą Śląską — 0 zwycięstw.

Wyniki: Stal S. Wola — Zastal 83:74 (43:34), Stal S. Wola — Pogon 100:77 (55:40), Stal S. Wola — Stal Bobrek 82:83 (47:41), Stal Bobrek — Pogon 111:76 (53:33), Stal Bobrek — Zastal 83:90 (44:33), Zastal — Pogon 87:75 (49:38).

Najlepszym środkowym turnieju uznano Henryka Warchadę ze Stali Bobrek.

Punkty dla Zastalu zdobyli: Demurin 57, Błaszczyński 40, Markiewicz 29, Krzyżyski 28, Łukowski 27, Rajkowski 21, Bortnowski 20, Protasiewicz 18, 10. Morkowski 4, Beuge 2.

Wstępem zastalowców ocenia trener Grzegorz Fiedorowicz: "Cieszy zwyżka formy u Siergieja Demurina. Coraz lepiej rozumie się z kolegami i w sezonie ligowym będzie zapewne odgrywał dużą rolę. Solidną koszykowską pokazali Mirosław Łukowski i Gwidon Markiewicz, walecznością i skutecznością wyróżniał się Tomasz Krzyżyski. Mam

nadzieję, że w nadchodzącym sezonie ligowym będzie w pełni przydatny. Oceniając nasz bytomski występ, chwilami drużyna nie broniła, a w konsekwencji było sporo przechwyty i kontrataki. Jednakże były także typowe dla tego zespołu przeboje. Sądzę, że do inauguracji ligi części tych mankamentów wyeliminujemy. Wszyscy solidnie trenują i stać również na czerpienie nadziei na niełatwą grę. Ostatnim sprawdzianem przed ligą będzie rozpoczynający się w najbliższy piątek w hali zielonogórskiej WSiNz. trzydniowy turniej poświęcony pamięci dr. Lecha Birgellnera".

W Łodzi i Pabianicach odbył się turniej koszykarzy. W grupie A wystąpili: LKS Łódź, Włókniarz Białystok, Śląsk Wrocław, Dynamo Włocławek i Start Lublin, a w grupie B: Olimpia Poznań, Włókniarz Pabianice, Polonia Warszawa i Stilon Gorzów. W spotkaniach eliminacyjnych Stilon przegrał z Włókniarzem Pabianice 80:90 (28:40), z Olimpią Poznań 51:64 (26:31) i pokonał Polonię Warszawa 70:61 (39:28). W meczu o piąte miejsce gorzowianie przegrali ze Śląskiem Wrocław 73:82 (37:44). Najwięcej punktów dla podopiecznych trenera Tadeusza Aleksandrowicza zdobyli: Stanisławski 57,

Rutkowski 50, Siewierstowa 48, Oziembłowska 35 i Wierczok 17.

W spotkaniu o pierwsze miejsce LKS pokonał Olimpię 87:68. Kolejność drużyn: 1. LKS, 2. Olimpia, 3. Włókniarz Pabianice, 4. Włókniarz Białystok, 5. Śląsk, 6. Stilon, 7. Polonia, 8. Dynamo, 9. Start.

Koszykarki II-ligowego zespołu Alexan-AZS Zielona Góra wystąpiły w dwóch spotkaniach w Poznaniu. Z I-ligowym AZS Poznań przegrały 74:88 (39:48). Punkty dla zielonogórzanek zdobyły: Czerniak 23, Buzmakowa 17, Holownia i Marcinkowska po 8, Tołstyka 7, Klimkowska 3, Pabis 2. Najwięcej punktów dla rywalki: Kaszuba i Fomina po 25, Stabecka 21.

W drugim spotkaniu zielonogórskie akademickie wygrały z AZS Wrocław 84:57 (49:44). Punkty dla Alexan-AZS zdobyły: Buzmakowa 24, Czerniak 14, Barabaszczkowska 12, Tołstyka 11, Marcinkowska i Klimkowska po 7, Holownia 6, Partyska 2 i Pabis 1. Nie grała Kamila Miedzińska (egzamin na uczelni).

Jutro o godz. 17.45 w Zielonej Górze (sala Novity-10) zielonogórzanek zmierzą się z AZS Poznań.

M.S.

WIDZIANE Z Warszawy

Ofensywa i banany

"Europeizacja" stolicy nabiera tempa iście kosmicznego. W knajpach już tylko pizza, "steaki" i padlinowane hamburgery, a po prawdziwe flaki albo pyzy trzeba — jak po wojnie — jeździć na bazar Różycy. Zamiast domów mieszkalnych buduje się głównie hotele, a policja jeździ passatami.

Europa zawiązała także do sklepów ze sportową odzieżą i takimi sprzętem. Pełno tego, kolorowo i drogo, ale w ostatnią środę okazało się, iż to wszystko blichtr i tandeta, bo tak naprawdę warto pójść kupować w pierwszym w Polsce firmowym sklepie "Adidas". Tak to przynajmniej wyniosłem z zaproszenia (i dostarczonych materiałów) na otwarcie adidasowych włości w pewnym nowym średniomiejowym monstrum architektonicznym, mieszczącym również — a jakże — salon meblowy "Ikea" i kolejnego stołecznego "McDonalda".

Było okazale. Jak na 10.00 z rana to nawet bardzo. Przed wylotem grał zespół rockowy, na podium popisywali się akrobaci, a całość okraszał słowem "telewizor" Zdzisław Zakrzewski. Wazni ludzie z polskiej macki niemieckiego koncernu, jako goście honorowi zaprosili panią Elę Duńską-Krzyszewską (świeżo reemigrowała z USA) oraz trenera Janusza Wójcika — eksperta od lekkiej atletyki oraz trzewików. Wójcik to pilkarski, a futboluś miłość do limy z Herzonerauch wysysają ponoć z mlekiem matki. Dla przyzwyczajenia obejrzałem leżące obok mnie futbolowe buty adidas i choć nie wiem, czy to był model super-profi, to wiem, że kosztował... 2,6 miliona złotych polskich.

No, były także kaptcie tańsze, a jedne kupił nawet kolega Lewandowski z "Trybuny", co przyjęło życzliwie. Reszta towarzysza smutna była jakoś, gdyż organizatorzy, poza lampiną szampa, polii wyłącznie sokami. Radości nie dostarczył nawet ogólny "gift", czyli podarek — narciarska czapeczka koloru spowiatanego, z akrylu.

Tęgiem licem krasniał tylko sekretarz generalny PKOl, Tadeusz Wróblewski, który Barcelonę zaliczył na b. dobry, a teraz przeprowadza rewolucję na Frascati. Do lamusa mają iść różne komisje fair play, kultury i dziecięcych malowidełek. PKOl ma być oazą biznesu i na siebie zarabiać. No, niegłupie to, chociaż może być tak z jedną komisją zatrzymaną, choć także niechaj zarabia na siebie. To chyba przyszykwa przed kolejnym, już normalnym statutowym zjazdem PKOl, który odbędzie się w listopadzie i zobaczymy co przyniesie.

Na razie prezes olimpijczyków, Andrzej Szalewicz, zaprosił dziennikarzy na kawę z bananem i dyskusję na temat: co dalej? Bida, oczywiście, i żadnego zainteresowania dla sportu ze strony "ster rządowych", co było do przewidzenia. Pamiętajcie, jak pisałem w czas barcelonki, iż telegram od premier Suchockiej załatwił cały kontakt rząd — sport polski? I tak się stało, bo tylko nawiązały myślenie, iż nastąpił jakis przełom, a finansista, minister Osiatyński, wysypia coś ekstra z budżetu. Odejście raczej...

Miejsmy więc tydzień z ofensywą adidasowców i bananami w PKOl. W obu sprawach chodzi głównie o pieniądze, chociaż teoretycznie miało być wyłącznie gaworzenie o sporcie...

Jacek KORCZAK-MLECZKO

Makroregionalny przekładaniec

W Międzybrodziu Bialskim odbyły się kajakowe mistrzostwa Polski w maratonie seniorów i juniorów. W K-2 tytuł mistrzowski zdobyli Andrzej Gryczko i Dariusz Bukowiecki (Admira Gorzów).

We Wschowie odbyły się eliminacje mistrzostw Polski w motocyklistyce. Zawodnicy rywalizowali w klasach: 80, 125, 250 i 500 cm. Zwycięstwem wygrała ekipa AZM Głogów — 249 pkt., przed Stilonem Olsztyn 159 i GAKM Gdańsk 151. W klasie 125 cm zwyciężył Maciej Wróbel, w 250 — Jacek Lonka, a w 500 cm — Waldemar Lonka (wszyscy AZM Głogów).

W Zielonej Górze odbył się VII Nocny Bieg Bachusa. W klasyfikacji generalnej zwyciężył Józef Podwewerki (Gudziś), a w poszczególnych kategoriach: 18-29 — J. Podwewerki, 30-39 lat — Zenon Szajder (Nowa Sól), 40-49 — Jerzy Sak (Kostrzyn), powyżej 50 lat — Stanisław Kuźniak (Zary). Wśród par zwyciężyła Violetta Oleksy (Zary), a w grupie niepełnosprawnych Jerzy Sobór (Świebodzin).

M.S.

Laskarze Grunwaldu Choszczno dwukrotnie zmierzyli się z Lipnem Słężew. Oba mecze miały duże znaczenie

dla zespołów, gdyż dwa zwycięstwa zapewniły awans do turnieju barazowego o wejście do ekstraklasy. Nic zatem dziwnego, że w początkach drużyn widoczna była duża nerwowość. Szybkie opowiadali się laskarze z Choszczna, którzy wzmocnieni Robertem Lisieckim (po dwuletniej przerwie wznowił treningi) dwukrotnie wygrali. W pierwszym meczu 2:1 (1:1) — bramki dla Grunwaldu zdobyli R. Lisiecki i Maciej Czosnowski, a w drugim 2:0 (1:0) — obie bramki R. Lisiecki.

W Barlinku odbył się I ogólnopolski turniej klasyfikacyjny juniorów do 16 lat w tenisie. W imprezie zorganizowanej przez Okręgowy Związek Tenisa w Gorzowie i Polbud Tennis Club w Barlinku, udział wzięło 74 zawodników i zawodniczek.

Wśród dziewcząt bardzo dobrze zaprezentowała się Sylwia Koper z gorzowskiego Stilonu, zajmując trzecie miejsce ex aequo z Beata Mosek (Warta Poznań). Druga z gorzowianek — Magda Brussy wywalczyła miejsce w czwartej ósemce.

W konkurencji chłopaków, z Lubuszan najlepiej zaprezentował się Andrzej Pomesny z Orła Międzyrzecz, który zakwalifikował się do ćwierćfinału.

(RR)

Parada tabel

LIGA JUNIORÓW

Klasa międzyokręgowa (grupa dolnośląska)
Pogon Świebodzin — Miedź Legnica 0:2, Kania Gostyń — Czarni Żagań 2:0, Zagłębie I Lubin — Chrobry Głogów 6:0, Lechia Zielona Góra — Kuźnia Jawor 1:4, Górnik Polkowice — Polonia Leszno 4:0, Dozamet Nowa Sól — Zagłębie I Lubin 4:2, Zryw Zielona Góra — Stal Chocianów 3:0.

Tabela					
1. Zagłębie I	4	8	16:1		
2. Górnik	4	8	10:2		
3. Dozamet	4	7	13:5		
4. Miedź	4	6	9:7		
5. Zryw	4	5	9:6		
6. Kania	4	4	6:5		
7. Kuźnia	4	4	7:7		
8. Polonia	4	4	5:6		
9. Chrobry	4	4	8:12		
10. Lechia	4	3	3:6		
11. Pogon	4	2	3:7		

12. Stal 4 1 1:0
13. Czarni 4 0 1:7
14. Zagłębie II 4 0 2:10

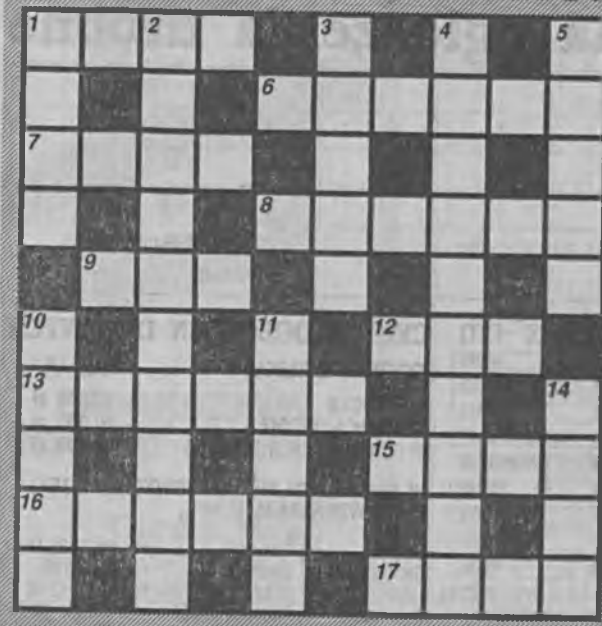
Grupa wielkopolska

Celuloza Kostrzyn — Kotwica Kołobrzeg 3:1, Stilon Gorzów — Warta Poznań 4:1, TPS Winogrady Poznań — Arkonia Szczecin 3:2, Flota Winoujście — Lech I Poznań 0:2, Wielim Szczecinek — Orzeł Biały Wałcz 1:1, Polter Chemik Police — Stal Stocznia Szczecin 2:2, Lech II Poznań — Warta Międzybóże 10:0. Mecz Pogoni Szczecin z Olimpią Poznań został przełożony na inny termin.

Tabela					
1. Lech I	6	10	16:2		
2. Stal Stocznia	6	10	11:5		
3. Pogon	5	9	14:1		
4. Olimpia	5	8	16:4		
5. Warta P.	6	8	13:8		
6. Wielim	6	8	5:3		
7. Lech II	6	6	17:9		
8. Orzeł Biały	6	6	10:6		
9. Flota	6	6	12:9		
10. Polter Chemik	6	5	9:12		
11. Stilon	6	4	10:10		
12. TPS Winogrady	6	4	6:16		
13. Arkonia	6	3	8:14		
14. Celuloza	6	3	7:22		
15. Warta M.	6	3	7:25		
16. Kotwica	6	1	5:20		

KRZYŻÓWKA

CODZIENNA NR 31



POZIOMO: 1) kryje dziurę, 6) jazwicz, 7) jak roku to zima, 8) był i sekretarz KC PZPR, 9) uszczelnienie okna, 12) głos lwa, 13) kompromitacja, 15) amerykański grosz, 16) ukończony Alrodyty, 17) formacja piłkarska. PIONOWO: 1) psia noga, 2) tytuł filmu ze Schwazeneggerem, 3) cenny naszyjnik, 4) oferta handlowa producenta, 5) narciarskie lub do wody, 10) jeden z posłów, 11) żydowski proboszcz, 14) zbrocze. Rozwiązania należy nadsyłać pod adresem "Gazety Nowej" z dopiskiem "Krzyżówka codzienna nr 31". Za prawidłowe rozwiązanie nagroda: DAB! Rozwiązanie krzyżówki nr 25. Poziomo: Puck, patera, raki, dekol, wek, jod, rando, lama, zacior, etaf. Pionowo: para, cukierka, kapela, dezodorant, pasta, uraza, sklep, ban. Nagrodę, którą można odebrać w redakcji, wylosował Denis Kulikowski z Zielonej Góry. Gratulujemy

TV 1

8.00 Dzień dobry — poranny magazyn rozmaitości, 9.00 Wiadomości, 9.10 Mama i ja, 9.25 Domowe przedszkole, 9.50 Porozmawiamy o dzieciach, 10.00 "Pogranicze w ogniu" (3) — serial TP (powt., z poniedział.), 11.00 Giełda pracy, giełda szan, 11.15 Przyjemne z pożytecznym, 11.30 W drugim planie — reportaż, 12.00 Wiadomości, 12.10 Program dnia, 12.15-16.00 Telewizja Edukacyjna, 12.15 Magazyn notowań — Sad XXI w. (1), 12.45 Świat chemii (3) — Pomiar do podstawy chemii — serial popularnonaukowy prod. USA, 13.15 Kuchnia — Herbata, 13.30 Fizyka półzartem — Niebezpieczne drgania, 13.45 Co, jak dżekowo — Ślady odsłonięte, 14.00 Surowce — Herbata — serial prod. niem., 14.20 Telekomputer, 14.40 Co jest grane?, 14.55 Przybysze z Matplanety, 15.25 My w kosmosie, 15.40 Laboratorium — Scaisk

16.00 Program dnia

16.05 Dla dzieci: "Tik-Tak" oraz film z serii "Dennis-zawadiaka"

16.50 Język angielski dla dzieci (9)

17.00 Teleexpress

17.20 "Tom i Jerry" — serial prod. USA

17.50 "Bill Cosby show" — serial prod. USA

18.15 Rewizja nadzwyczajna — Katastrofa gibraltarska

18.45 "Ostatni świadek" — wojenny program dok.

19.00 Wiedzyńska

19.30 Wiadomości

19.55 7 minut dla ministra pracy

20.10 Arcydzieła sztuki filmowej: "Błękitny anioł" — film prod. niem. (1930 r., 93 min), reż. Josef von Sternberg w roli głównej Marlena Dietrich

TV 2

21.55 Listy o gospodarce

22.25 Program rozrywkowy

22.45 Wiadomości

23.05 Imię kino — program Jerzego Kapuścińskiego

23.45 Powrót Bardów — Leszek Wojtowicz

00.15 Wykłady Stanisława Brejdyganta — "Przewodnik po Polsce wg Michała Ogórka"

00.25 Zakończenie programu

00.35 Imię kino — program Jerzego Kapuścińskiego

00.45 Powrót Bardów — Leszek Wojtowicz

00.55 Wykłady Stanisława Brejdyganta — "Przewodnik po Polsce wg Michała Ogórka"

01.05 Zakończenie programu

01.15 Imię kino — program Jerzego Kapuścińskiego

01.25 Powrót Bardów — Leszek Wojtowicz

01.35 Wykłady Stanisława Brejdyganta — "Przewodnik po Polsce wg Michała Ogórka"

01.45 Zakończenie programu

RADIO ZIELONA GÓRA

Wiadomości godz. 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.31, 7.31, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 18.00, 20.00, 24.00

Lubuskie aktualności 16.10

Program BBC 7.00, 16.00, 22.00-23.00

6.00 Radioporańek

9.05 Studio-Reklama

11.05 Radio-Teraz — K. Rutkowski